Nr. 8. (z dod. por.) Dnia 8 stycznia. Czwartek. Dnia 27 grudnia (8 stycznia) 1890/91 r.

KURJER WARSZAWSKI.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 268.—Telefon Administr. 517.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 9-ej zrana;

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Hr. Taafe popełnił ciężki błąd polityczny, który może pozbawić go całego, marnego zresztą dotąd, plonu kampanji ugodowej. Pismo namiestnika czeskiego, hr. Thuna, odczytane na poniedziałkowem posiedzeniu sejmu praskiego w odpowiedzi na uchwaloną w d. 3-im czerwca r. z. przez sejm ten rezolucję Skardy, nie jest dokumentem poważnego męża stanu, liczącego się z istotą i wagą sytuacji politycznej, lecz płochym żartem zblazowanego lekkoducha. Czytając dokument, pytamy się: czy pisany był w wesołym klubie, czy w gabinecie pierwszego doradzcy swojego monarchy?

Prawda, że rezolucja Skardy była sformułowana niejasno i niezręcznie: zamiast wymówienia wprost rzeczy, o którą chodziło, domaga się ona od rządu „przedstawienia sejmowi do konstytucyjnego traktowania zasad projektowanej w protokule ugody wiedeńskiej nowej organizacji sądów w królestwie czeskiem, tudzież rozporządzeń ministerjalnych, dotyczących używania języków krajowych w urzędach królestwa.”

Hr. Taafe wiedział o tem doskonale, że chodziło tu o pamiętny reskrypt ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z d. 19-go kwietnia 1880-go r.; zamiast wszakże domyślić się tego, co sejm przez delikatność „obwinął w bawełnę”, odpowiedź rządu udaje „z głupia franta” i nie domyśla się, o jakie to rozporządzenia chodzi i w jakim celu mają one być sejmowi przedstawione do „konstytucyjnego traktowania,” skoro wszystkie były w swoim czasie w drodze właściwej opublikowane i do dziennika praw państwa wcielone. Hr. Taafe, bawiąc się w rabulistę, wymienia też w chronologicznym porządku wszystkie rozporządzenia ministerjalne, dotyczące języka urzędowego władz czeskich, począwszy od r. 1848-go i na domiar zniewagi dla narodowej reprezentacji Czech dodaje, że wszystkie one oddrukowane są wiernie i bez błędu w dziele p. Kaserera.

Minister odsyła więc przedstawicieli Czech do podręcznika prywatnego jurysty w chwili, gdy ci przedstawiciele żądają od niego doniosłych reform prawno-państwowych, liczących się z ich prawem przyrodzonem i historycznem.

Historja polityczna Europy mało zna tak figlarnych aktów państwowych, jak ostatni ten wyskok dobrego humoru hr. Taafego, padającego na tło bardzo ponurej dla Austrji epoki. Odpowiedź ta niesie za sobą przedewszystkiem ten skutek, którego zapewne nie pożądano w Wiedniu, że stronnictwo staroczeskie Riegera traci wszelką nadal podstawę w opinji narodu: ze swej kampanji pojednawczej wychodzi ono nietylko pobitem, lecz—co daleko gorsza—ośmieszonem. Urągowiskom ze strony młodoczeskiej nie będzie końca. I trudno zaprzeczyć, że będą miały słuszną podstawę. Oto jak płaci hr. Taafe swym przyjaciołom i sługom!—taki okrzyk podnieść się musi z niw czeskich od Reichenberga do Pilzna. Odpowiedź rządu na rezolucję Skardy jest trjumfem braci Gregrów, o jakim w najbajniejszych marzeniach sennych nie roili.

Znany z temperamentu w rzeczach politycznych biskup z Angers, Freppel, powiada w swym noworocznym liście pasterskim: Położenie katolików we Francji zgoła się nie poprawiło; mimo frazesów o uspokojeniu i pojednawczości, sióstr do szpitali nie przywrócono, kaplic zakonnikom nie oddano, armja nie ma kapelanów, czego świat chrześcjański nigdzie dotąd nie zaznał. Sumienie i honor nakazują nam trzymać się obronnie. W dziedzinie polityki kościół toleruje wolność opinji, nie orzeka o formach rządu, zaleca posłuszeństwo we wszystkiem, co nie sprzeciwia się prawom Boga i własnym prawom i wolnościom kościoła. Katolicy francuzcy w każdej djecezji powinni się pod sterem biskupów ściśle zespolić, nie jako stronnictwo polityczne, ale dla obrony własnych religijnych interesów; jest to niezaprzeczalne ich prawo i obowiązek. Opłakanym obłędem (*lamentable aberration*) jest ustawa wojskowa, powołująca pod broń seminarzystów.

Jak widzimy, do optymizmu kardynała Lavigerie ztąd bardzo daleko. A jednak kardynał zdaje się wierniej tłumaczyć usposobienia Leona XIII-go, który szukając sprzymierzeńców do koalicji politycznej przeciw trójprzymierzu, utwierdzającemu Włochy w ich ostrej i nieprzejednanej polityce wobec Watykanu, przyjmuje ustrój republikański rządu francuzkiego *cum beneficio inventarii*. Biskup Freppel nie wniknął tak głęboko, jak prymas Algieru, w ducha szerokich historycznych koncepcyj Leona XIII-go, pragnących zbudować nową epokę dla żywiołu kościelno-religijnego w społeczeństwach, dlatego odpycha wszelką myśl pojednania z dzisiejszym rządem francuzkim: rozumie on szczęście i przyszłość Francji tylko w monarchji. Niepodobna czynić mu z tego zarzutu, że pozostał wiernym tradycji długiego pasma pokoleń.

Ułożony na podstawie badań statystycznych wyższych niemieckich władz administracyjnych w sprawie wysokości płacy dziennej w różnych dzielnicach Niemiec, wyszedł w Berlinie „Kalendarz zabezpieczenia robotników”, z którego pragniemy podać kilka wymownych cyfr, dla poznania stosunku płacy. Wysokość płacy dorosłych robotników płci mezkiej przedstawia się w Niemczech bardzo rozmaicie; wynosi ona gdzieniegdzie 3 marki, ale w niektórych okolicach spada do 80-iu fenigów dziennie. Trzy marki wynosiła płaca w Hamburgu, Bremie i kilku

4)

DLA ZABICIA CZASU.

Z cyklu „Z DALEKICH LĄDÓW”.

NOWELA

przez

HAJOTĘ.

(Dalszy ciąg.)

Pan gubernator opuścił tedy hamak, rozejrzał się w koło, a spostrzegłszy schylonego ku ziemi Manuela, zwrócił się ku niemu.

— Mój dobry chłopczyku — rzekł uprzejmie — powiedz mi, proszę cię, jak się miewa twój pan?

Manuel ani się ruszył. Gdy się przywykło odpowiadać na wołanie „krwawa *) małpo” lub „parszywe bydlę”, trudno prawdziwie połapać się odrazu, że może się być także czyimś „dobrym chłopczykiem”.

Gubernator przystąpił do niego i dotknął go końcem laski.

— Nie słyszałeś mnie zapewne, kochanku — ponowił — pytałem, jak zdrowie twego pana?

Chłopak porwał się, upuścił kotlas i stanął w zwykłej swej napoleońskiej postawie.

— *Esta bien, Senor*!

— A! A! To się cieszę! Bardzo się cieszę. A ty co robisz, chłopczyku? — pytał dalej pan gubernator, z zasady zawiązujący zawsze rozmowę ze swemi kolorowemi poddanemi.

Pompa, z jaką się zwykle oczom ich ukazywał, pretensjonalnie majestat swój po ulicach obnosząc, nie miała bynajmniej na celu onieśmielać ich. Przeciwnie, czynił to z umysłu, bo sądził, że im z niebotyczniejszych wyżyn zstępować będzie do maluczkich, tem łaskawość jego wymowniej do ich dusz przemówi.

Ciągnął więc dalej dobrotliwie uśmiechnięty:

— Trawę ciąłeś, widzę! Czy lubisz to zajęcie? Powinieneś je lubić, moje kochane dziecko. Niszczyć wszelkie chwasty, to pożyteczna i chwalebna rzecz. Cóż?

— *Si, Sinor*,—bąknął chłopak, nie rozumiejąc ani słowa.

— *Bueno*! *Bueno*!—I pan gubernator, ocierając pot z czoła, poszedł na górę, zadowolony, że się tak pięknie ze swej misji cywilizacyjnej na każdym kroku wywiązuje.

Malkontenci twierdzili co prawda, że pan gubernator o tyle był „ojcem czarnych”, o ile się to dało kosztem drugich lub miodowemi słówkami uskuteczniać, a gdy chodziło o jego własną kieszeń, potrafił być ojczymem. Ale gdzież niema oszczerców?

Tymczasem sen Don Crisostoma, który tak na komendę przyszedł, trwał aż do chwili, gdy deski werendy przestały skrzypieć pod ciężarem Jego Ekselencji, a on sam stanął nad śpiącym i zawołał dość gromko, jak do rekonwalescenta, którego pokrzepiającą drzemkę należało może troskliwemu gościowi uszanować:

— *Buenas tardes*! *amigo Don Crisostomo*! (Dobry wieczór, przyjacielu, Don Crisostomo.)

Synowiec ministra ocknął się raptem i zaczął przecierać oczy z afektacją.

— *Que hay*? (Co takiego)—krzyknął jakby co najmniej z tamtego świata przywołany.—O! Don Elviro! Co za przyjemność! *Ruego*! *Ruego*! (Proszę! proszę!)

Uścisnęli się za ręce. Gubernator usiadł na wskazanym mu drugim płóciennym fotelu.

— Cóż! jakże się pan czujesz?—pytał, wpatrując się w jego twarz i konstatując z pewnem rozczarowaniem, że „rozpasany awanturnik” nie wygląda tak źle, jak się można było spodziewać.

Don Crisostomo skrzywił się.

— Jak apteka—odparł niechętnie.—Jak apteka. Jestem nadziany lekarstwami po końce palców. Pocę się chiną! Podły klimat! Najzdrowszy człowiek musi tu wprędce *padrom* dochodu przysporzyć. Słyszałem, że *padre superior* kazał uszyć nowe komeszki dla chłopców misyjnych. Przewidujący staruszek! Zamierzał z należytą okazałością na mój pogrzeb wystąpić.

Gubernator śmiał się.

— Zawsze ten sam! Zawsze ten sam!—powtarzał, a tłuste jego gładkie policzki trzęsły się, jak niesiona szybko galareta.

Ci dwaj ludzie, gdy tak siedzieli naprzeciwko siebie, jeden obrosły jak niedźwiedź, nasępiony, o pysznie rozwiniętych kształtach, z wypiętnowanym na swej charakterystycznej twarzy brutalnym, lecz porywającym temperamentem; drugi wypolerowany, jak kula bilardowa, przysadkowaty, rozpromieniony tą niby jowjalną, a dla baczniejszego obserwatora chytrą dobrodusznością, stanowili jeden z najbardziej uderzających kontrastów.

— Muszę im pójść podziękować!—ciągnął dalej Don Crisostomo—a co się tycze komeszek, to niech się nie martwią. Może się wkrótce przydadzą. Jeszcze jedna szatańska febra, a po mnie.

— O! O! tak źle nie będzie!—zaprzeczył gość westchnąwszy w duszy do Boga, aby tak było.

Don Crisostomo machnął ręką.

— *Eh*! *Por Dios*! nie bardzo bym się martwił. Tu życie nie warte ziarnka zapleśniałego ryżu. Mój stryj musiał mieć chyba porażenie słoneczne, kiedy mnie tu wpakował.

Pan gubernator poprawił się na fotelu i mimowoli odchrząknął. Don Crisostomo sam nastręczał mu najpożądańszy przedmiot rozmowy.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

*) *Bloody* — z angielskiego.

okolicznych miejscowościach; w Kiel 2 m. 70 fen., w Lindau (Bawarja) 2 m. 70 fen. i 2 m. 65 f. W Berlinie i na przedmieściach płaca dzienna wynosiła przeciętnie 2 m. 40 fen.; w Charlottenburgu, Friedrichsfelde i w Tegel 2 m., w Gdańsku 1 m. 80 fen., w Królewcu 1 m. 70 fen., we Wrocławiu, Poznaniu i Zgorzelicach 1 m. 60 fen., w Meiningen 1 m. 50 f., w Eisenach 1 m. 40 f., w Prusach Wschodnich i Zachodnich oraz na Pomorzu płaca dzienna wynosiła tylko jedną markę, podczas gdy w niektórych powiatach szlązkich spadła nawet do 80 fenigów u robotników płci męzkiej, a do 60 fen. u robotnic.

Br. Z.

Jeszcze o nowem biurze statystycznem.

I.

W n-rach 353 i 354 *Kurjera* pomieścił p. W. Załęski dwa artykuliki w sprawie projektu założenia biura statystycznego przy warszawskiem Towarzystwie przemysłu i handlu. Ponieważ z powodu chwilowej nieobecności w kraju nie mogłem, pomimo łaskawego zaproszenia, wziąć udziału w obradach nad tym projektem, a należąc do grona jego inicjatorów, gorąco interesuję się tą sprawą, przeto niech mi wolno będzie zabrać w niej głos publicznie, kiedy już przeszła na szpalty prasy.

Projekt utworzenia podobnego biura był wnoszony w Towarzystwie warszawskiem, jeżeli mnie pamięć nie myli, parokrotnie, lecz nie został urzeczywistniony z powodu braku funduszów. Wznowienie tego projektu obecnie jest skutkiem utworzenia takiej instytucji w r. z. w Łodzi z inicjatywy p. Jana Blocha. Ponieważ instytucja ta okazała się praktycznie pożyteczną, przeto i Warszawa chce ją również utworzyć dla popierania swoich interesów. Chodzi tylko o to, jak projektowane biuro ma być zorganizowane i jakie ma mieć cele?

Sama nazwa Towarzystwa przemysłu i handlu wskazuje, że nietyle, zdaniem mojem, „pewne działy statystyki", jak twierdzi p. Załęski, ile wszelkie *cele teoretyczne* z zakresu zadań biura muszą być wyłączone. Zarówno bowiem statystyka ludności, jak oświaty, moralności itp. może się często przydać dla udowodnienia pewnej potrzeby praktycznej. Co zaś do celów teoretycznych, czysto naukowych, to jakkolwiek byłoby rzeczą ze wszech miar pożądaną, żeby je w projektowanem biurze miano na uwadze, nie można jednak liczyć na to, żeby członkowie Towarzystwa, z małemi wyjątkami, ludzie zajmujący się w życiu wyłącznie sprawami praktycznemi, zechcieli na tak idealne cele wydawać pieniądze. Lepiej więc takich zadań wcale nie stawiać, żeby projektowi nie zaszkodzić. Pomimo to, naturalnie, o ile się znajdą chętne po temu jednostki, będą mogły zgromadzone w biurze materjały statystyczne zużytkować i dla celów naukowych. Na to zapewne zarząd Towarzystwa z ochotą każdemu zezwoli...

Lecz wróćmy do właściwych praktycznych zadań biura. Polegać one muszą na pilnowaniu i obronie interesów rolnictwa, przemysłu i handlu krajowego.

W czasach obecnych państwo, zgodnie z nowemi poglądami ekonomicznemi, zagarnia w swe ręce kierunek coraz większej ilości spraw gospodarczych, które dawniej zupełnie swobodnie lub z niewielkiemi ograniczeniami regulowane były przez interesowane osoby i instytucje prywatne.

Tak np. do niedawna zarządy kolejowe ustanawiały taryfy przewozowe prawie zupełnie swobodnie; od r. zaś 1888-go zawiaduje tym niezmiernie ważnym działem stosunków gospodarczych z władzą prawodawczą specjalny departament spraw kolejowych, umyślnie utworzony przy ministerjum finansów. Każdy wreszcie rolnik, kupiec i przemysłowiec na każdym prawie kroku swej działalności zawodowej musi się liczyć z różnemi przepisami i ustawami, musi się starać o zatwierdzenie swych planów i projektów. Bardzo ważną więc jest rzeczą, ażeby te przepisy i ustawy były, o ile możności, jaknajlepiej przystosowane do potrzeb miejscowych i nie przynosiły szkody, zamiast zamierzanego przez ustawodawcę pożytku. Jakkolwiek władze państwowe w tym celu zasięgają wiadomości od miejscowych organów administracyjnych, to jednakże chętnie również przyjmują przedstawienia i opinje w tym względzie ze strony kompetentnych osób i instytucyj prywatnych. Interesowane jednostki wszakże, zajęte codziennemi sprawami swego zawodu, nie mają ani czasu na to, żeby ciągle i bacznie śledziły bieg spraw publicznych, chociażby nawet ściśle z ich prywatnemi interesami związanych, ani najczęściej — odpowiedniego przygotowania do tego, by uznawane przez siebie potrzeby lub przewidywane szkody dokładnie wyjaśnić i zdanie swoje odpowiedniemi argumentami i danemi statystycznemi poprzeć umiały.

Wobec tego jasną jest rzeczą, że brak ten może zastąpić tylko specjalna, *ad hoc* zorganizowana instytucja. Taką instytucją powinno być, zdaniem mojem, projektowane biuro statystyczne. Bez tego biura członkowie Towarzystwa mogą tylko *odczuwać* potrzeby przemysłu i handlu krajowego, ale nie potrafią ich skutecznie bronić, bo do tego potrzeba jest koniecznie specjalnego przygotowania, ciągłego śledzenia biegu spraw publicznych, dokładnej znajomości ustaw istniejących i zmian projektowanych i posiadania gotowego materjału statystycznego, który w razie potrzeby możnaby bezzwłocznie zużytkować. Gdyby go dopiero w danej chwili zbierać przyszło, możnaby się łatwo spóźnić i zgromadzone dane stałyby się... musztardą po obiedzie.

O ważniejszych szczegółach wykonania nakreślonego tu ogólnie planu działalności projektowanego biura i jego organizacji pomówimy nieco bliżej w następnym artykule.

W. Wścieklica.

Tombakowe złoto.

Gdy kto u nas (jeden na tysiące), nie mając do tego żadnego prawa, jaśnie wielmożnym lub hrabią tytułować siebie każe dorożkarzom lub kelnerom hotelowym—ile to zaraz gawędy, ile śmiechu!

Spójrzmy, co się dzieje—w Paryżu, w najwykwintniejszym świecie, wśród t. zw. „najlepszego towarzystwa"!

Gdy kto u nas na posażną pannę z naganką wyruszy, nie bacząc na „przestarzałe" aljanse, parentele i koligacje—o! to go niemal zaraz w komedji opiszą lub w humorystycznem piśmie umieszczą.

Spójrzmy, co się dzieje—w Paryżu, gdzie rok rocznie tyle to a tyle amerykanek złoci wytarte wekslami herby szlacheckie, amerykanek z Północnych Stanów i południowych jakichś rzeczpospolitych, z których niejedna, zamiast Dolores, śmiało nazywaćby się mogła *Dolares*.

Wspomnę tylko córkę z pierwszego małżeństwa pp. Makay, znanych miljonerów. Wiadomo przecie, iż świekra jej, wyszedłszy za mąż za włoskiego dostawcę wojskowego, ułożyła marjaż panny Makay z autentycznym księciem włoskim. A miss Cardwell? O mały włos, że nie została żoną jednego z „napoleonidów". Wszystko rozbiło się o przyznanie w kontrakcie ślubnym panu młodemu tylko 150,000 fr. rocznej renty, nie zaś całych, okrągłych miljonów posagowych w gotówce. Pan młody zemknął wtedy niemal z przed ołtarza.

Nie pamiętamy już, który to Lubomirski poślubił wdowę po Boyer'ze, znanym fabrykancie wody melisowej (*Eau de melisse des Carmes*)...

A owa arystokracja francuzka, ta arystokracja, której nazwiska w długim szeregu figurują dzień po dniu niemal na szpaltach *Figara*, *Gil Blasa*, *Gaulois* i inn. bulwarowych dzienników? Iluż tam autentycznych hrabiów, baronów, wicehrabiów i t. d.?

Oto hrabia M... (bardzo znane nazwisko) był za cesarstwa bardzo bogatym, bardzo wpływowym i bardzo... opornym mieszczaninem-przemysłowcem. Cesarz Napoleon, nie wskórawszy nic ani złotem, ani dekoracjami, zaadresował pięknego poranku list do *pana* M...: „*Hrabiemu* M...". Rozbroił tem zaciętego przeciwnika i odtąd pan M... z wielkim hałasem nosi swój tytuł.

Był kancelista niejaki i zwał się Granier. Aby odróżnić się od mnóstwa innych Granier'ów, pisał się: Granier de Cassagnac, od rodzinnego miasteczka—tak nie przymierzając, jak p. Pępczykowski z Kozienic lub Wólki Rogatej. Syn jego skwitował z Graniera i jął pisać swe nazwisko Paweł de Cassagnac. Pod tem nazwiskiem mianowano go członkiem legji honorowej, pod tem nazwiskiem zna dziś świat głośnego deputowanego.

Wdowa po fabrykancie maszyn do szycia, Singerze, wydała się za mąż za księcia Campofelice. Znalezienie tego męża kosztowało ją kilka miljonów.

O, ci włoscy książęta i hrabiowie! jakąż ich mnogość dostarczyły ś. p. państewka włoskie! Hrabia de Bruc, uchodzący w Paryżu za pełnomocnika rzeczypospolitej San Marino, trudnił się przez czas długi dostarczaniem tytułów włoskich tym, którzy dobrze za nie płacić chcieli. Był przytem o tyle sumiennym, że od rządu swego pensji za „pełnomocnictwo" żadnej nie pobierał. Sam tytułował się w ostatnich czasach (przed odwołaniem) księciem Busignano.

Sporo hrabiów wyszło z... redakcyj legitymistycznych dzienników. Tytuł był tym rodzajem honorarjum, którem płacono za artykuły. Tak zdobyli tytuł piórem hrabia de Maggiolo i hrabia de Riancy, obecny intendent księcia de Nemours.

Szampan też niejednego arystokratę stworzył. Hrabia de Werlé był przez czas długi (zanim hrabią nie został) administratorem słynnych fabryk „Wdowy Clicqot".

Niedawno zachwycał się Paryż szczodrobliwością i hojnością niejakiego armeńczyka, tytułującego się księciem Markarienz. Książę na prawo i na lewo rzucał prezenta, bransolety, pierścienie itp. Pewnego poranku aresztowano go. Okazało się, że jest sobie w prostej linji synem ormjańskiego handlarza końmi, a ze wszystkich jego prezentów nie było jednego, któryby nie był—skradzionym u paryzkich jubilerów.

Od czasu gdy (w r. 1830-tym) zniesiono we Francji prawnie szlachectwo w myśl zasady równości wszystkich stanów (o, ta równość!) uznano oficjalnie 3,000 szlacheckich tytułów. Z bardziej znanych nazwisk dość wymienić Wiktora Hugo, który pisał siebie i tytułowano go w oficjalnych dokumentach *vicomte*, Villemessant, Girardin, którzy otrzymali szlacheckie *de* przed nazwiskiem już po ogłoszeniu prawnem owej francuzkiej równości stanów.

Ha, słabostki ludzkie są nieśmiertelne i nie zgładzić ich żadnym paragrafem.

Co tu mówić o tytułach? Samych krzyżów legji honorowej rozdaje rok rocznie rząd francuzki 2,400 sztuk.

Naturalnie i wśród owych arystokratów z łaski... monety i wśród owych honorowych legjonistów z łaski... protekcji jest wielu i wielu znanych, istotnie zasłużonych ludzi. A ponieważ ostatecznie ani tytuł, ani dekoracje nie drapią, nie szczypią, ani palą bliźniego—zatem niech kto chce tytuł swój i rozetkę u klapy nosi zdrów.

Nawet powiedzieć szczerze: dobrze brzmiące nazwisko, rzucone przez lokaja na salę balową, przeczytane głośno w gazecie — mile głaszcze ucho. A zaś dekoracja bardzo pięknie urozmaica monotonję naszego stroju z końca XIX-go wieku.

Nieprawdaż?

—St—

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według informacyj dzienników petersburskich, ministerjum komunikacyj uzyskało na r. b. kredyt w wysokości 6.517.784 rs. na urządzenie nowych dróg szosowych w obrębie państwa.

= *Graždanin* dowiaduje się, iż zamierzone jest zrewidowanie ustawy sądowo-lekarskiej, która w obecnym stanie nauki jest przestarzałą.

= Departament kolejowy rozesłał, jak donoszą dzienniki petersbarskie, okólnik do zarządów kolei w kwestji usunięcia niektórych niedogodności dla pasażerów. Pomiędzy innemi zalecono: 1) zmniejszyć liczbę pasażerów w wagonach, odpowiednio do kubicznej objętości wagonu, ze względu na ilość powietrza, potrzebnego do oddychania; 2) urządzić dobrą wentylację w wagonach, i 3) ulepszyć system ogrzewania, w celu usunięcia przedewszystkiem niedogodności, wypływającej z sąsiedztwa z piecami żelaznemi.

= *Graždanin* donosi, iż obserwatorjum astronomiczne w Pułkowie otrzymało polecenie, aby zawiadamiało zarządy kolejowe o spodziewanych nagłych zmianach atmosferycznych (wichura, zamiecie), w celu dania im możności odpowiedniego rozporządzenia służbą drogową.

= Do czynnego udziału w pracach komisji, wyznaczonej do ułożenia przepisów handlu wołami w mieście naszem, wydelegowani zostali ze strony władzy lekarskiej: pp. Troicki inspektor miejski i Lewiński inspektor gubernjalny, ze strony policji pułkownik Andzaurow i p. Skrotowski urzędnik do szczególnych poruczeń, z zarządu zaś miejskiego: pp. Zakrzewski radny magistratu i Rogaliński nadzorca targu praskiego; komisji tej przewodniczy p. Ratyński, naczelnik wydziału administracyjnego magistratu.

= Władza edukacyjna wydała świeżo pozwolenie na otwarcie i prowadzenie następujących nowych zakładów naukowych pp.: Władysławowi Kurtynowiczowi w Suwałkach 1-klasowej szkoły żeńskiej; Marjanowi Romanowi Bokiewiczowi w osadzie fabrycznej Zawiercie 1-klas. ogólnej; Zenonowi Gecenowi w Łodzi 2 klas. męzkiej; Marji Czajkowskiej w osadzie fabrycznej Błeszno (pod Częstochową) 1-klas. ogólnej; Marji Cmenickiej w osiadzie Raciążek 2-klas. żeńskiej; Bronisławie Chmielewskiej w osadzie Glinojeck 1-klas. ogólnej; zakładowi fabrycznemu w Czersku 1-klas. ogólnej; Teodorze Miller w Częstochowie 1-klas. ogólnej; Konstantemu Andrzejczykowi w Łodzi 2-klas. męzkiej; Jadwidze Mikulskiej we wsi Policzna (w pow. kozienickim) 1-klas. ogólnej, oraz p. Rochowi Kowalskiemu na Szmulowiźnie (pod Warszawą) 2-klas. ogólnej.

= Na terytorjum stacji Praga kolei nadwiślańskiej z przyszłą wiosną rozpocznie się budowa domu mieszkalnego dla rodzin służby kolejowej. Projekt i kosztorys robót przesłane już zostały do decyzji rady zarządzającej.

= Tak, jak było przewidzianem, faktyczne przyłączenie przedmieść: Nowa-Praga, Targówek, Szmulowizna i Kamionek, zasadzające się na wprowadzeniu porządków i urządzeń miejskich, ulegnie pewnej zwłoce, a to z powodu, iż budżet miasta, w którym są pozycje na wydatki nowych dzielnic, dotychczas nie został zatwierdzony. Zatwierdzenie niebawem nastąpi, do tego jednak czasu przyłączenie nie może być dopełnionem.

= Od paru tygodni wszystkie miejsca w przytułkach noclegowych wciąż są zajęte.

= Bilety galerjowe numerowane po rs. 3 i rs. 2, oraz nienumerowane po rs. 1 na bal, odbyć się mający w dniu 10-ym b. m., w sobotę, na dochód Osad rolnych w sali ratuszowej, sprzedawane są w składzie nut Gebethnera i Wolffa przy ulicy Czystej, w kantorach *Kurjera warszawskiego* i *Porannego*, tudzież w biurze zarządu Towarzystwa osad rolnych.

= Nauczycielem religji w oddziale ociemniałych Instytutu głuchoniemych i ociemniałych mianowany został ks. Antoni Martyński, dotychczasowy wikarjusz parafji Grodzisk.

= Administrator księztwa łowickiego, Zygmunt margrabia Wielopolski, powrócił z Wiednia.

= W przyszłym tygodniu po paromiesięcznej nieobecności ma powrócić do Warszawy p. prezydent miasta, jenerał Starynkiewicz.

= **Z teatru i muzyki.**

* W teatrze Małym jutro widowiska nie będzie.

* W komedji Kraszewskiego „Kosa i kamień” debiutuje jutro w Rozmaitościach panna Parisot.

Widowiska dopełnią komedje: „Między Scyllą i Charybdą”, „Lolotta” i „Przez wdzięczność” Lubowskiego.

* Partję Toreadora w „Carmen” objął świeżo p. Sillich.

* W teatrze Małym rozpoczęto próby z operetki Zaytza „Figle Chochlika”.

Główna rola nastręczy pani Zimajerowej pole do popisu.

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Rozmaitości 383, Letnim 205 i Małym 444.

= **Ze sztuki.**

* Specjalna wystawa obrazów z galerji p. Ludwika Temlera, którą przez kilka tygodni mieliśmy sposobność oglądać w salonach zachęty, w dniu dzisiejszym została zamkniętą.

Wystawę tę przez cały czas jej trwania zwiedziło 5515 osób.

Dzięki inicjatorowi, Towarzystwo zyskało sporą sumkę, która znacznie powiększy fundusz, przeznaczony na budowę własnego gmachu.

= U wioślarzy.

Druga w bieżącym karnawale zabawa tańcująca w Towarzystwie wioślarskiem, odbędzie się w przyszłą sobotę, d. 17-go b. m.

I ten wieczór odbędzie się we własnym lokalu Towarzystwa, przy ulicy Królewskiej.

= Narada kolejowa.

Jak już wspominaliśmy, skutkiem uszkodzenia wagi setnej na stacji Praga kolei nadwiślańskiej przeważanie i tarowanie wszystkich wagonów odbywa się na stacji towarowej wiedeńskiej.

Pomimo, iż czynności te dokonywane są przy zwiększonym personelu służbowym i na nowo wybudowanej wadze systemu pośpiesznego, jednakże wobec niezwykle wielkiej, bo dochodzącej do 800 sztuk dziennie ilości wagonów, podlegających przeważaniu, powstają pewne zaległości i zwłoka w obrotach taboru towarowego wszystkich zainteresowanych kolei, głównie zaś kolei terespolskiej, nadsyłającej codziennie linją obwodową około 200 wagonów otręb i zboża.

Celem usunięcia niedogodności i strat, wypływających z podobnego stanu rzeczy, zwołaną została pod przewodnictwem inspektora rządowego r. st. Łaskina specjalna komisja, złożona z przedstawicieli kolei: wiedeńskiej, nadwiślańskiej, terespolskiej i petersburskiej.

O ile nam wiadomo, pierwsze posiedzenie tej komisji odbyło się w ubiegłą sobotę, w lokalu miejscowej inspekcji rządowej.

Rezultat posiedzeń ujętym zostanie w formę odpowiedniego protokułu.

= Podrożenie węgla.

Od kilku dni węgle kamienne na stacji towarowej kolei wiedeńskiej znacznie zdrożały.

Podczas gdy do niedawna spekulanci i reprezentanci kopalń węgla żądali za wagon początkowo rs. 75, następnie rs. 80, 82 i 84, w tygodniu ubiegłym cena podskoczyła nagle do rs. 90, a nawet rs. 95, wczoraj zaś drobni składnicy musieli płacić już po 110 rs. za wagon.

Nagłą zwyżkę spekulanci tłumaczą śnieżycą i powstałym ztąd brakiem węgla na stacji tutejszej.

Że tłumaczenie to jest bezpodstawnem, domyśli się każdy, śnieg bowiem zaczął padać dopiero we wtorek, w którym to dniu ruch pociągów towarowych był ograniczony, a zresztą śnieżyca owa nie przerwała dowozów kolejowych.

Na stacji kolei wiedeńskiej znajduje się zawsze tak znaczny zapas węgla, że nawet przerwanie zupełne komunikacji przez dzień jeden nie powinno spowodać braku węgla.

Podrożenie węgla nie jest zatem następstwem wyczerpania się zapasów, lecz dziełem spekulacji.

Każda z kopalń posiada na stacji swojego reprezentanta, który w jej imieniu sprzedaje tam węgiel wagonami składnikom drobnym.

Ceny ustanawia zarząd kopalni, ale zwykle reprezentanci każą płacić sobie drożej.

Zwyżka ta stanowi ich zarobek osobisty, z którego wobec zarządu kopalni wcale tłumaczyć się nie potrzebują, węgiel bowiem sprzedają za gotówkę, nie wydając kupującemu pokwitowania.

Ci to reprezentanci zatem podnoszą sztucznie ceny węgla i w tym celu porozumiewają się wszyscy codziennie co do ceny, jaką w danym dniu mają pobierać.

Cena ta bywa zupełnie dowolną, zależną jedynie od wielkich składników, którzy są tu jedynymi panami położenia, drobni bowiem składnicy przychodzą na stację po węgiel wówczas, kiedy zapasy swoje już zupełnie wyczerpali.

Nie chcąc zatem narażać się na brak węgla, muszą płacić taką cenę, jaką spekulanci im podyktują.

Żaden z drobnych składników nie sprowadza węgla wprost z kopalni, hurtownie, ale kupuje pojedynczemi wagonami i w ten sposób zdany jest na łaskę lub niełaskę spekulacji.

Oto przyczyna, dla której węgiel w małych składach podniósł się w cenie do rs. 1 za korzec.

Czy wobec tego nie należałoby handel węglem zorganizować inaczej, aby ludność ubogą uchronić od niczem nieuzasadnionej podwyżki w czasie zimy?

Byłoby to rzeczą nie tak trudną; wystarczałoby bowiem, aby którakolwiek instytucja dobroczynna nabywała węgiel w kopalniach w wielkich ilościach, a następnie odprzedawała go nawet z zarobkiem.

= Przeprowadzka.

Rozpoczęta dziś kwartalna rumacja odznacza się szczególnie małym ruchem, tak, iż prawie wcale się nie uwidocznia.

Od paru już lat zauważyć można było zmniejszenie dobrowolnych wędrówek w kwartałach świętomichalskim i noworocznym, takiego zaś, jak obecnie, jeszcze nie było.

= Zabytek.

W zakładzie p. Krzemińskiego na ul. Nowosenatorskiej mieliśmy sposobność oglądać nader ciekawy, starożytny zabytek, nadesłany z prowincji przez panią K. do reparacji.

Jest to wspaniały kuferek do przechowywania klejnotów, sięgający stylem początku siedemnastego wieku, inkrustowany bogato perłową macicą, nasadzany mosiężnemi figurami i zwierzętami, oraz przyozdobiony miedzianemi rzeźbionemi okuciami.

Według tradycji rodzinnej, kuferek ten zabrany został przez Stefana Czarnieckiego Karolowi Gustawowi, w chwili kiedy ten ostatni umykał na Pomorze z wozami, naładowanemi bogactwy, które zrabował na zamku warszawskim.

Pendant do tego dzieła sztuki, znacznie atoli mniejszych rozmiarów, znajduje się w muzeum ks. Czartoryskich i o tym ostatnim zabytku utrzymuje się podobne podanie.

Jest więc wszelkie prawdopodobieństwo, że tym razem pamiątka, nie przeznaczona na sprzedaż, jest autentyczną.

= Śnieżyca.

Po krótkiej przerwie śnieg, lubo nader drobnemi płatkami, znów zaczyna padać.

Takiej obfitości śniegu już od lat kilku Warszawa nie miała.

Na wielu wązkich ulicach przejazd słabszemi końmi wprost staje się niepodobny.

Dziś rano na Marjensztadzie parokonne sanki tak ugrzęzły w śniegu, iż ani w jedną, ani w drugą stronę nie mogły wyruszyć.

Musiano doprzęgać drugą parę.

Tramwajami mogą jechać tylko ci, którzy mają dużo czasu i cierpliwości.

O komunikacji kolejowej otrzymujemy z różnych kolei następujące szczegóły:

Na *nadwiślańskiej* bieg pociągów osobowych w obu kierunkach do Mławy i Kowla jest regularny, towarowe podlegają nieznacznym opóźnieniom.

Przejazd tylko do dworca na Zakroczymską nader jest utrudniony.

Na drodze za Bonifraterską potworzyły się ogromne zaspy i w kilku miejscach pasażerowie, podążający na pociągi, zmuszeni są wysiadać z sanek i brnąć w śniegu.

Oczyszczenie drogi jest konieczne, podobne bowiem przygody wpływają na to, iż wielu pasażerów nie zdążyło na czas odejścia pociągu.

Na *petersburskiej* zaspy śnieżne są duże między Małkinią i Zieleńcem.

W punkcie tym pracuje kilkuset robotników nad oczyszczaniem plantu.

Dotychczas znaczniejszych opóźnień na pomienionej kolei niema.

Na kolei *dąbrowskiej*, według relacyj dziś rano otrzymanych, dopiero ubiegłej nocy powstała silna zamieć śnieżna, poprzednich bowiem dni śnieg padał mały i nawet sanna nie była ustalona.

Pociąg nocny między Radomiem i Kielcami cokolwiek się opóźnił.

Inne pociągi, tak osobowe, jak i towarowe, kursują regularnie.

Na *terespolskiej* pociąg, który wczoraj po południu wyszedł do Brześcia, spóźnił się o godzinę i pasażerowie nie zdążyli na pociąg, idący bezpośrednio do Moskwy.

Dzisiejszy osobowy ranny spóźnił się z przybyciem do Warszawy blizko o pół godziny.

Zaspy śnieżne, dość obfite, formują się pod Nowo-Mińskiem i Mrozami.

Wyprawiony tabor robotniczy oczyszcza plant.

Robota oczyszczania plantu może się prawidłowo odbywać, dzięki temu, iż niema wiatru, gdyż tylko zawieja przy mniej nawet obfitym śniegu wywołuje zasypanie linji i wstrzymuje bieg pociągów.

= Z Wisły.

Wskutek spadłych śniegów, przejście przez Wisłę stało się niebezpiecznem, gdyż wiele przyrębli śnieg zasypał, czyniąc je dla oka niewidzialnemi.

Stan wody pod powłoką lodową ciągle się obniża, dzisiaj notowano już 4 stóp 10 cali.

= Wypadki kolejowe.

Nocy dzisiejszej na stacji Minkowice kolei nadwiślańskiej w chwili manewrów wykoleił się parowóz towarowego pociągu nr. 209.

Wypadku z ludźmi nie było.

Pociąg wyruszył w dalszą drogę przeszło z pięciogodzinnem opóźnieniem.

Groźniejszy wypadek stał się wczoraj około godz. 12-ej w południe na stacji Praga nadwiślańska, gdzie dwa manewrujące pociągi spotkały się na zwrotnicy, następstwem czego było wykolejenie się jednego parowozu i potłuczenie kilku wagonów towarowych.

I tym jednak razem, dzięki przytomności służby miejscowej, nikt szwanku nie poniósł.

Komisje techniczne zajęły się na miejscu zbadaniem przyczyn wypadków.

= Przy pracy.

Właściciel posesji za rogatkami wolskiemi, Feliks Krzyżanowski, wziąwszy dwóch robotników, wszedł z nimi na dach swego domu, celem zrzucenia śniegu, którego obfitość groziła uszkodzeniem słabego dachu.

Przy tej czynności Krzyżanowski oparł się o komin, który oddawna będąc w złym stanie, przewrócił się.

Krzyżanowski spadł z dachu.

Jakkolwiek upadek mógł być łagodny, gdyż dom jest nizki, Krzyżanowski trafił jednak na kupę gruzu, przykrytego śniegiem.

Uderzywszy głową o cegłę, K. stracił przytomność.

Rana jest ciężka i życiu poszwankowanego grozi poważne niebezpieczeństwo.

= Ofiara podobieństwa.

W dniu wczorajszym pan Ł., urzędnik kolei kijowsko-brzeskiej, chwilowo bawiący w naszem mieście, idąc ulicą, został w brutalny sposób zaczepiony przez jakiegoś jegomościa, który zaczął mówić o niesumienności i żądał oddania należnej mu sumy.

Pan Ł., sądząc, iż ma do czynienia z napastnikiem lub szaleńcem, szukał policjanta.

Nieznajomy, jak się poźniej okazało, Tomasz Rutecki, wymierzył panu Ł. policzek.

Wywiązała się ztąd bójka, w której pan Ł. został jeszcze mocniej poturbowany i to najniewinniej, gdyż, jak się R. wkrótce przekonał, wziął napadniętego za inną osobę.

Uderzające podobieństwo pana Ł. z tamtą osobą mogło istotnie złudzić Ruteckiego, którego, pomimo przeprosin i usprawiedliwiań, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Zbrodnicze podrzucenie.

Wczorajszego wieczoru jeden z lokatorów domu pod nr. 13-ym przy ul. Kościelnej, przechodząc przez sień, spostrzegł zawiniątko w formie sporej paczki.

Po odchyleniu płótna lokator zauważył, iż w zawiniątku jest dwoje małych dzieci.

Zaalarmował więc stróża i policję.

Niemowlęta już nie żyły.

Są to bliźnięta płci męzkiej, liczące kilka dni życia.

Biedne dzieci prawdopodobnie żywe podrzucono, lecz mocno osłabione, w zimnej sieni zmarły.

Zwłoki bliźniąt zabezpieczono, celem przeprowadzenia śledztwa sądowego.

= Zbrodnia.

W dniu onegdajszym na stacji Ząbkowice kolei wiedeńskiej popełniono zbrodnię dzieciobójstwa.

Służąca ekspedytora kolejowego, pana K., chcąc ukryć przed okiem ludzi owoc nieprawego związku, nowonarodzone dziecię własne umieściła w piecyku, znajdującym się tuż obok paleniska zwyczajnej kuchni angielskiej i tym sposobem postanowiła je zwęglić, a następnie zniszczyć wszelkie ślady zbrodni.

Wydobywający się z piecyka swąd obudził czujność domowników i ku przerażeniu obecnych wydobyto z rozpalonego rusztu na pół spalone zwłoki niemowlęcia.

Zbrodniarkę natychmiast aresztowano.

= Pożar.

W jednem z mieszkań pod nr. 46-ym przy ul. Moskiewskiej od wiszącej lampy zapalił się sufit, a następnie podłoga.

Ogień, bez wzywania straży, domownicy stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 7-ej wieczorem, w gmachu **Muzeum** przemysłu i rolnictwa, odbędzie się nadzwyczajne ze-

branie ogólne warszawskiego Towarzystwa przemysłu i handlu.

— D. 10-go b. m., w urzędzie powiatowym kolskim, odbędzie się licytacja na wykończenie lokalu dla zarządu powiatowego i izby skarbowej w budynku rządowym od rs. 1,620 kop. 9d.

ZE ŚWIATA.

× **Doktoryzacja.** W tych czasach w Paryżu doktoryzował się były wychowaniec szkół tutejszych p. Zygmunt Szczypiórski. Pan S., ozdobiony medalem zarządu szpitali (*assistance publique*), mianowany został lekarzem zakładu obłąkanych w St. Dizier (departament Haute-Marne).

× **Samobójstwo.** Maksymiljan Łaski, urzędnik handlowy, zastrzelił się w nowojorskim Central-Parku. Łaski pochodził z Warszawy. Zarządzone śledztwo nie wykryło dotąd powodu samobójstwa.

× **Zaburzenia robotnicze** w południowej Karolinie (Ameryka) zakończyły się tragicznie. Wzburzony tłum zabił jednego ze swych chlebodawców, poczem mordercy umknęli do Baltimore. Jednym z hersztów był niejaki Karol Dynarski. Najsilniejsze nieporządki panowały w eksploatacjach guana.

× **Wystawa w Pradze,** zapowiedziana na rok obecny, będzie też miała obszerny oddział międzynarodowych produkcyj. Sekcja ta (XXVII-ma) obejmuje okazy przemysłu, górnictwa, maszyn, sztuk pięknych itd., itd. Deklaracje nadsyłać można do d. 31-go b. m. Z uprzejmem pośrednictwem i reprezentacją dla tego działu ofiaruje się p. Artur Gobiet, członek komitetu wystawowego. Po objaśnienia szczegółowe do niego zgłaszać się należy adres: Praga (Carolinenthal).

× **Bruki stalowe.** W jednem z czasopism amerykańskich podany został opis „bruków stalowych", które mają być tańsze i trwalsze od bruków z granitu. Do układania bruków tego systemu używane są sztaby stalowe, mające około 6 centimetrów szerokości i 25 milimetrów grubości, zaopatrzone na powierzchni zewnętrznej w żłobki podłużne i karby poprzeczne, oddalone od siebie na 15 centymetrów. Ciężar jednego metra bieżącego sztaby powyższych wymiarów wynosi pół kilograma, czyli mniej więcej funt. Sztaby układane są w poprzek ulicy w odległości 12.5 centimetra od środka do środka, na podkładach drewnianych; w celu zaś utrzymania ich w położeniu niezmiennem, wiąże się je pomiędzy sobą za pomocą kolców. Bruk spoczywa na trwale przygotowanem podłożu piaskowem, odstępy zaś pomiędzy sztabami są wypełniane mieszaniną asfaltu i cementu, wyrównywaną do jednakowego z niemi poziomu.

× **Zamach na knajpę.** W Bullmanncho (Ameryka) istnieje bardzo renomowana i uczęszczana knajpa (salonami nazywają się podobne zakłady w Stanach Zjednoczonych). Pełno zawsze było tam gości jedzących, częściej pijących tęgo—a na stu gości było zawsze 99-iu... małżonków. Otóż niedawno żony owych knajpiarzów postanowiły energicznym krokiem tamę położyć birbantce swych panów. Zwłaszcza zaś sam właściciel zakładu niecierpianym był przez nie, co się zowie. Urządzają tedy rzeczone panie—wyprawę, napadają pewnego wieczoru na knajpę, przepełnioną właśnie „nieposłusznymi" małżonkami, palą z rewolwerów, tłuką co wpadnie pod rączki, łamią meble, tną sukna bilardów—słowem sądny dzień urządzają w zacisznej knajpie. Nie dość tego: małżonkowie wygnani zostają do domów, a na właściciela knajpy panie nakładają siodło, jedna z nich dosiada niezwykłego rumaka i triumfalnie na nim odjeżdża do domu przy piekielnych wrzaskach nadobnych swych towarzyszek!...

BAŃKI MYDLANE.

Poskutkowało.

Pewien golibroda, potrzebując ucznia, wywiesił w oknie swej razury lakoniczny napis:

„Potrzebny chłopiec."

Nazajutrz zacny Figaro znalazł na progu swego mieszkania sześć zawiniątek z kartkami:

„Chłopiec—niechrzczony..."

*

Dobre czasy!

Kupiec spotyka kupca.

— A! dzień dobry! Jakże idzie interes?

A zapytany płaczliwie:

— Panie! com panu zawinił, że mnie pytasz, jak mi idzie interes?!...

— Opiekun IV-go cyrkułu p. Ludwik Szczygielski z członkiem delegatem p. Juljuszem Ginsbergiem, w imieniu rady opiekuńczej ubogich tegoż cyrkułu, składają uprzejme podziękowanie następującym osobom i firmom za przyczynienie się ofiarami do wydawania ubogim gorącej herbaty z pieczywem, a mianowicie:

WW. W-owi Rau, Matjasowi i Janowi Bersohnom, H. Wawelbergowi, Markusowi Levy, Mieczysławowi Epsteinowi, M. Kaisersteinowi, A. Wallfischowi, Józefowi Ettingerowi, Silvii Landau, S. Fürstenbergowi, M. Przeworskiemu, Paulinie Meyet i W. paniom J. K. F., tudzież firmie „Tsin-Łun", braciom Popow, warsz. Tow. fabryk cukru, admin. cukrowni Młodzieszyn i firmie K. et G.

Z powyższych bezpłatnych posiłków korzysta codziennie prócz soboty 200 ubogich bez różnicy wyznania, przeważnie z klasy robotniczej w lokalu przy ul. Pokornej № 3.

Rada opiekuńcza zamierza w miarę funduszu, liczbę wspomnionych posiłków powiększyć.

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Wiktor Feliks Szokalski, 58

DOKTOR MEDYCYNY,

naczelny lekarz Instytutu oftalmicznego, b. profesor b. szkoły głównej, sekretarz stały i członek honorowy warszawskiego Towarzystwa lekarskiego, oraz członek wielu akademij i towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 6-ym stycznia r. b., przeżywszy lat 79. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 10 go stycznia, tj. w sobotę, w kościele św. Aleksandra o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **2** po poł. na cmentarz powązkowski.

Ś. † P.

FRANCISZEK DORANTOWICZ,

opatrzony św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 8 stycznia 1891 r., przeżywszy lat 30. Pozostała matka, bracia, bratowa i siostrzenica zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 10-go stycznia, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** przed poł. w górnym kościele św. Krzyża, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła na cmentarz powązkowski. 2—60—

† **Ś. p. Henryk Darr,**

b. majster ciesielski i obywatel m. Warszawy,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w dnia 6 stycznia r. b., w wieku lat 82. Pogrążona w smutku rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej, w piątek to jest dnia 9-go stycznia r. b., o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające. 3—54—

† **Ś. p. Władysław Rudziński,** 51

zmarł w m. Koninie dnia 2 stycznia r. b., przeżywszy lat 66.

† Dnia 9-go stycznia r. b., jako w 12-tą rocznicę śmierci

ś. p. LUDWIKA SOMMER,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza. —42—

† W piątek, to jest dnia 9-go stycznia r. b., jako w pierwszą rocznicę zgonu ś. p. **Ksawery z Krasnickich Heryng**, o godzinie **10-ej** rano, odprawioną zostanie wotywa w kościele św. Krzyża, na którą pozostały mąż, zaprasza krewnych i życzliwych. —38—

† W dniu 9-ym stycznia r. b., tj. w piątek, o godzinie **10-ej i pół** zrana, odbędzie się w kościele katedralnym św. Jana wotywa żałobna za duszę

ś. p. Marcjanny Łubieńskiej,

żony b. radcy rządu gub. augustowskiego, i syna jej ś. p. **Seweryna**, z powodu rocznicy imienin. —36—

† Dnia 9-go stycznia, to jest w piątek, jako w dniu imienin ś. p. **Marcjanny** 1-go ślubu **Borzęckiej**, 2-go ślubu **Kowalskiej**, odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9-ej** zrana, żałobna wotywa, na którą pozostały syn zaprasza krewnych i znajomych. —57—

† Wszystkim, którzy raczyli w dniu 2-im b. m. odprowadzić zwłoki ś. p. **Feliksa Felicjana Dziankowskiego** na miejsce wiecznego spoczynku, oraz alumnom warszawskiego seminarjum za bezinteresowny współudział w wyprowadzeniu, a także kolegom zmarłego, składam serdeczne „Bóg zapłać",

55 **Pozostała wdowa.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

SYTUACJA W CZECHACH.

Praga czeska 8-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Wobec odpowiedzi rządu na rezolucję Skardy stronnictwo staroczeskie czuje się zupełnie rozbitem. Rieger waha się jeszcze, czy ma złożyć mandat lub przejść do opozycji.

ULGI PASZPORTOWE.

Berlin 8-go stycznia. (*Tel. pryw. K. War.*)—Słychać, iż zamierzone są dalsze ulgi paszportowe na granicy francuzkiej Alzacji i Lotaryngji.

KOCHINA.

Berlin 8-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—Urzędownie konstatują nowy szereg wypadków wyleczenia chorych na gruźlicę metodą Kocha.

ŚNIEŻYCE.

Wenecja 8-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Miasto otoczone zewsząd zaspami śnieżnemi. Pociąg kurjerski, idący do Trjestu, przymarzł do szyn; ledwie ruszono.

POŻYCZKA SERBSKA.

Belgrad 8-go stycznia. (*Tel. pr. K. War.*)—Rząd postanowił zaciągnąć pożyczkę dziesięciomiljonową na zakup karabinów Mannlichera i dział Kruppa.

RYCERZE PRACY.

Waszyngton 8-go stycznia. (*T. pr. K. W.*)—Wielki mistrz związku „rycerzów pracy" zwołuje do Waszyngtonu konferencję powszechną w sprawie reformy narodowego przemysłu.

Wiedeń 8-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)—Obchód powiększenia Wiednia, który przybrał imponujące rozmiary we wszystkich dziewiętnastu dzielnicach miasta, uważany jest przez prasę liberalną za początek ocknięcia się stronnictwa niemiecko-liberalnego z długiego letargu, celem wydania rozstrzygającej walki biorącemu przewagę antisemityzmowi. Echem tych zamiarów były wszystkie prawie przemówienia na wielkim bankiecie w „Musikvereinie", który zgromadził 500 najwybitniejszych w mieście przedstawicieli wiedeńskiego liberalizmu. Żywioły poważne a neutralne uważają to obwołanie krucjaty za przedwczesne i niepotrzebne, obudzi ona bowiem tem żarliwszą energję po przeciwnej stronie; z takiej zaś manifestacji obustronnych usposobień wojowniczych dla miasta mogą wyniknąć tylko straty moralne i ekonomiczne.

Lwów 8-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Rector Magnificus uniwersytetu lwowskiego, profesor fizyki, dr. Tomasz Stanecki, zakończył dzisiaj życie. (Zmarły należał do najsumienniejszych i najskrzętniejszych pracowników niwy naukowej, jakkolwiek pisał mało; *przyp. red.*)

Berlin 8-go stycznia. (*T. pr. Kur. War.*)—Zaprzeczają wiadomości *Figara*, jakoby cesarz na Nowy rok miał wystosować pismo własnoręczne do ks. Bismarka.

Berlin 8-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—*Frankfurter Zeitung* donosi, że wielki książę meklembursko-szweryński ofiarował księciu Bismarkowi prezydjum swojego ministerjum. Bismark odmówił.

Berlin 8-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—

Ruble w gotówce 238.25 (wczoraj 235.55)

Ruble na dostawę 238.00 (wczoraj 235.—)

Obrady w sekcji III-ej.

Mniej niż zwykle zebrało się osób na dzisiejszem posiedzeniu sekcji przemysłu rolnego. Śnieżyca i złe drogi nie pozwoliły wziąć udziału w zebraniu zamieszkałym po za obrębem miasta rolnikom, a ztąd i charakter obrad mniej jest ożywiony i urozmaicony.

Na porządku dziennym posiedzenia, któremu przewodniczy radzca Kłobukowski, znajdują się trzy referaty.

P. Plewako w dalszym ciągu mówi o dewastacji, p. Łoziński zdaje sprawę o niektórych mniej znanych narzędziach rolniczych, a p. Jezierański w kwestji robotników wiejskich.

Przed poruszeniem właściwych kwestyj porządkowych, prezydjum podaje do wiadomości spis pism rolniczych zagranicznych, projektowanych do zaprenumerowania na r. b. Przy tej sposobności przewodniczący zwraca uwagę na potrzebę systematycznego zużytkowywania posiadanego materjału i dlatego też domaga się ścisłego wyboru nowych pism. W materji tej przychodzi sekcji z pomocą dr. Emil Godlewski, wskazując cały szereg pism francuzkich, angielskich i niemieckich, najwięcej odpowiadających potrzebom rolnictwa miejscowego.

W zakończeniu tej kwestji na wniosek p. Kiślańskiego, jako stałych sprawozdawców do opracowania wyciągów z pism zagranicznych zaproszono: pp. Rewieńskiego, Górskiego młodszego i Natansona.

Następuje odczyt p. Plewaki, o którym, jako też o dalszym przebiegu obrad szerszą relację odkładamy do dnia jutrzejszego. *Ch.*

GIEŁDA.

Warszawa, 8-go stycznia.

W obcych walutach ruch średni. Krótkim Berlinem obracano po 42.47½, 42.50, 42.52½, 42.55, 42.50, 42.45 i 42.42½, przeważnie jednak po kursach 42.47½ i 42.50, żądając 42.75. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 42.25, 42.30 i 42.32½. **Londyn** krótki kupowano po 8.57, przy zaofiarowaniu po 8.62. **Paryż** krótki chciano zbyć po 34.65, bez nabywców. **Wiedeń** krótki brano po 75.65 i 75.90, chcąc otrzymać 76.10.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Listy likwidacyjne w żądaniu po 93.85 i 93.60, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 93.55 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000. Pożyczki **wschodnie** chciano zbyć po 103.25 I em., 104 II em. i po 106.50 III em.; kupiono parę tysięcy I emisji po 102.65, oraz parę tysięcy II em. po 104. Zabrano kilkadziesiąt pożyczek premjowych z r. 1864-go po 239.50 i 240, oraz kilka listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 214. Ulokowano parę tysięcy biletów Banku państwa II em. po 102. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 92.15, nabyto zaś kilkadziesiąt tysięcy po 91.95 i 92.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 98.55 I ser. i po 97.30 II-ej, III IV i V ser., a umieszczono kilka tysięcy I s. po 98.30, oraz kilkadziesiąt tysięcy najmłodszej serji po 97 i 97.05. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 100 I s., 98 II s., 97 III s., 96.25 IV i po 96 V s., zabrano kilka tysięcy V-ej ser. po 95.70. Listy zastawne m. Łodzi w żądaniu po 97, 94.50, 93.50 i 93, stosownie do serji. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy można było dostać po 94. Ulokowano kilka tysięcy po 93.70.

Ulokowano kilkanaście akcyj Banku dyskontowego po 298.

Zapłacono 1.38¼, 1.38⅓ i 1.38½ za 10 tysięcy kuponów celnych, 42½ za kilkanaście tysięcy marek i 75¾ kop. za guldeny wal. austr.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych cokolwiek słabsze. *W. O.*

Okowita. Wiadro od 8.52^{6} do 8.55^{7}, garniec od 2.77½ do 2.78½. Dowozy mniejsze. Usposobienie mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.67½.

MARTIN BOCKLER

Firma etablowana od roku 1854.
Wasilewski Ostrow, 14 Linja № 65, w Petersburgu.

Dom Ajenturowo-Komisowy.

SPECJALNOŚĆ:
Farby, Chemikalja, Materjały apteczne i kolonjalne. Pierwszorzędne referencje dawane i wymagane. 72r

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego, Nowy-Świat № 34.

SPECJALNA FABRYKA
nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny nizkie, znaczny wybór.— Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 13R

Clarisse Lardenoy,

Magazyn Mód i Nowości

ma honor przypomnieć się i zawiadomić, że na Karnawał otrzymała najświeższe **Nowości** z Paryża.

Wykończa Suknie i Tualety balowe w możliwie krótkim czasie, przy wykwintnym paryzkim guście. 49r

Ceny bardzo przystępne.

Dom Bankowy

W-ma Landau,

został z dniem 7 Stycznia

PRZENIESIONY

na ulicę Senatorską 44, róg placu Resursy Kupieckiej (dom Hr. Przeździeckiego. 71R

Aux quatre Saisons.



Wierzbowa 6.

GORSETY 77R
drelichowe fiszbinowe
w najświeższych fasonach od 3 rs.

Licytacja w Kasie Zaliczkowej Władysława Herca

przy ulicy Mostowej № 23, rozpoczyna się d. 11 Lutego 1891 r., na zastawy nie wykupione i nie prolongowane w swoim czasie. Prolongaty z chwilą licytacji przyjmowane nie będą. 19

SPRZEDAZ.

Dnia 9 Stycznia r. b., o godz. 10-ej przed południem, w zjeździe Sędziów pokoju w Łodzi, sprzedaną zostanie w drodze sądowej przez licytację posiadłość, należąca do spadkobierców po małżonkach Karolu i Annie ***Tulinius***, położona w Konstantynowie, blizko Lodzi i składająca się z młyna wodnego i 43 mórg gruntu. 70R

Kantor Domu Handlowego

STAN. LUD. KRONENBERG

przeniesionym został w d. 8 b. m. z ulicy Królewskiej № 6, 75R

na ulicę Senatorską Nr 32.

KONCESSJONOWANY

DOM BANKIERSKI

Towarzystwa M. de la Fare i S-ka w St.-Petersburgu,

w liczbie innych operacyj, ułatwia także nabywanie **Pożyczek Premjowych** wszystkich trzech emissyj, za pomocą **częściowych wpłat**, które po zadatkowaniu najmniej 15 rubli, mogą wynosić 5 rubli miesięcznie.—Warunki kupna ustanowiono z uwzględnieniem możebnych dogodności dla nabywców i zadawalniając się umiarkowanem wynagrodzeniem.—Reprezentację na **Warszawę i Tomaszów Rawski** dom bankierski **Towarzystwa M. de la Fare i S-ka**, powierzył p. **Gustawowi Halpern**, który w imieniu Towarzystwa, assekuruje także wyżej wspomnione bilety premjowe od amortyzacji w losowaniu po 75 kop. od sztuki.

Kantor, Senatorska 32. 76R

Nauka i wychowanie.

Adres: Francuzki z dobremi rekomendacjami są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga № 6, parter. 76r

Biedna panienka prosi sz. filantropów o łaskawe przygotowanie jej do Instytutu Maryjskiego. Wielka № 31, m. XI. 284

Chłopczyk dziewięcio-letni potrzebny do wspólnej nauki. Hortensja 2. Kancelarja Szkoły. 671

Guwernantka szwajcarka lub francuzka, posiadające chlubne świadectwa, może znaleźć pomieszczenie. Wiadomość pomiędzy godziną 11 a 1-szą, ulica Jasna № 4, u właścicielki domu. 167

Jest pomieszczenie dla uczniów. Nowogrodzka № 28—2. 379

Języka niemieckiego udziela niemka znająca i russki. Próżna 7, m. 2. 647

Matematyk student uniwersytetu, posiadający gruntownie języki starożytne i teoretycznie niemiecki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj; może zajmować się i w porannych godzinach. Oferty uprasza się składać na Żórawiej № 15, m. 7. 59r

Na prowincję potrzebny nauczyciel (człowiek pojedyńczy) do szkoły dwuklasowej, z odpowiedniemi kwalifikacjami rządowemi. Hoża 7, m. 11, od 3—4 po południu. 220

Nauczycielka z konwersacją francuzką i muzyką średnią jest żądana. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 537

Nauczycielka odznaczona złotym medalem poszukuje lekcyj. Mirowska № 1, u właściciela domu. 547

Nauczycielka z patentem konserwatorjum przyjmuje lekcje muzyki fortepianowej u siebie i na mieście. Leszno 67, mieszkania № 10 649

Niemka wykształcona, z francuzkim poszukuje lekcyj. Wspólna 9, m. 10. 663

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet. Aleksandry Korycińskiej, Trębacka 2. Po zwiedzeniu działu szkolniczego na zeszłorocznej wystawie paryzkiej oraz szkół rękodzielniczych w stolicach europejskich, otwieram kursa kroju sukien, bielizny, szycia, modniarstwa, piór fantazyjnych, koronkarstwa, pończosznictwa, haftu, rękawicznictwa, krawatów, litografji, grawerstwa, heljominiatur, rysunków, malowania, wypalania na drzewie, koszykarstwa, introligatorstwa, szmuklerstwa, robót włóczkowych, tkactwa. Patenta wydaje, pensjonarki przyjmuje. 573

Osoba posiadająca języki: fran., niem., russki i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj na godziny. Wiadomość: Schronienie nauczycielek, Długa 9, m. 7. 567

Osoba posiadająca języki: polski, francuzki, niemiecki, oraz nauki społeczne, poszukuje lekcyj. Jerozolimska 43, mieszkania 8, do 12-ej i od 4—7. 569

Od rodowitej francuzki chcę pobierać lekcje języka i konwersacji. Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. W. T. 422

Poszukuje się towarzyszki z gimnazjalnem wykształceniem do wspólnej nauki buchalterji. Wiadomość: Wspólna 42, m. 8. 419

Potrzebna jest niemka na demi-place. Podwale № 6, m. 4. 393

Poszukuje korepetytora dla początkującego ucznia, dwie godziny 6 rubli miesięcznie. Oferty: A. G. Kurjer Warsz. 667

Poszukiwany jest nauczyciel z niemiecką konwersacją na wieś do dwóch chłopczyków, za rocznem wynagrodzeniem rubli sto. Złota 20, mieszk. 15. 676

Stancja dla panien. Konwersacja francuzka. Fortepian. Świętokrzyzka № 19.—Jagodzka. 637

Student poszukuje korepetycyj lub lekcyj; specjalność matematyka. Oferty w kantorze Kurjera, pod „Aleksandrja 14, mieszkania 14." 370

Student russki, matematyk, poszukuje lekcyj. Sienna 25, m. 20. 246

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj za obiady lub pieniężne wynagrodzenie. Nowogrodzka 20, m. 11, prawa oficyna. 60r

Uczę kroju u siebie i na mieście metodą francuską po bardzo przystępnych cenach. Adres: Sosnowa 11, m. 19, od 11—2-ej. 70r

Doniesienia osobiste.

List dla „Niewymagającej № 2" na poczcie. 578

Przekonawszy się, że salon nie daje możności wzajemnie dobrego poznania się, obrałem sobie drogę ogłoszenia, którą zupełnie poważnie i stanowczo traktować postanowiłem. Osoby, które z niniejszego chciałyby dla żartu lub zadowolenia własnej tylko ciekawości korzystać, uważa się za jednostki polityowania godne.—Kawaler lat 31, katolik, ciemno-blondyn, wysoki, silnie zbudowany, jak mówią przystojny, wykształcenie gimnazjalne, wychowany światowo pod okiem rodziców, domu religijnie i patrjarchalnie prowadzonego, przemysłowiec i obywatel tutejszego miasta, posiadający w majątku około 60,000 rs. Poszukuję towarzyszki życia, osoby inteligentnej, miłej powierzchowności, łagodnego charakteru, średnio i nie postępowo wykształconej, muzykalnej, z domu zamożnego. Rozumiem, że droga, którą obrałem, jest niebezpieczna, a w zasadzie przeciwna moim wymaganiom, sądzę jednak, że znajdą się jednostki, które równie jak ja, po długiem wahaniu się, uwierzą, że lepiej mieć do czynienia z osobą jawnie i prawdziwie stawiającą swe zapatrywania, niż maskując się ogólnym tonem salonu, demaskować mimowoli przeciwne sobie zasady. Łaskawe oferty poste-restante „Miron", okaziciel kwitu Kurjera № 367. 367

Wdowiec, brunet, lat 42, z dwojgiem dzieci lat 10 i 7, posiadający dom własny z dochodem 1,500 rs. rocznie, w celach matrymonjalnych życzy sobie poznać pannę lub wdowę lat 30—40, z miasta lub prowincji, z odpowiednim majątkiem. Oferty poste-restante Lublin pod adresem „Witoldowicz." 9

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Francuzka z niemieckim, szuka miejsca jako panna-służąca, może podróżować, świadectwa ma najlepsze. Adres: Wiejska № 10, stróż wskaże. 281

Krawcowa zdolna chodzi do domów prywatnych. Pańska № 19, mieszk. 24. 695

Korespondent francuzki, russki, polski, niemiecki, poszukuje miejsca. Świętojerska 14, szkoła. 544

Młoda służąca poszukuje zajęcia do samotnej osoby. Ul. Śliska № 45, u stróża. 531

Młoda niemka szuka dziennie kilka godzin zajęcia. Solna № 8, m. 16. 545

Młoda wdowa pragnie objąć zarząd domu u pojedyńczej osoby. Oferty składać: Kurjer Warsz. „№ 1 Wanda." 557

Młody człowiek, z dobrej rodziny, z wykształceniem gimnazjalnem, posiadający języki russki, niemiecki i kilkoletnią praktykę handlową, poszukuje odpowiedniej pracy w tym zakresie. Wymagania skromne. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla Z. Z. 568

Niemka młoda, wykształcona (freblówka) szuka zajęcia na godziny. Wspólna 6, mieszkania 18. 17

Osoba młoda, mężatka, praktyczna gospodyni, obeznana z krawieczczyzną i modniarstwem, poszukuje miejsca do zarządu domem, sklepowej, kasjerki, kontrolerki lub innego odpowiedniego zajęcia. Wspólna 29, mieszkania 10. 410

Osoba młoda, znająca krawieczczyznę i krój, poszukuje miejsca do wyręczenia pani domu. Długa № 38, mieszkania 24. 530

Osoba młoda przyjmie obowiązek u pojedyńczej osoby do zarządu domem. Krucza 13—31. 627

Osoba lat średnich, z russkim, francuskim, niemieckim, muzyką, krawieczczyzną, krojem, modniarstwem, znająca się na gospodarstwie i mogąca najtroskliwiej zaopiekować się dziećmi, poszukuje miejsca. Warunki przystępne. Nowolipie 18, mieszk. 8. 600

Osoba młoda, kaleka, poszukuje miejsca pomywaczki w pierwszorzędnym domu, ze wszystkiem. Łaskawy adres prosi złożyć w kantorze tegoż pisma pod wyrazem „Potrzeba". 366

Osoba szyjąca na maszynie Singera życzy sobie pracy w domach prywatnych za małem wynagrodzeniem. Ordynacka № 14, sklepu 2. 415

Osoba z dobremi świadectwami, polka, potrzebuje miejsca do zarządu domu, opieki dziećmi lub słabą osobą, Leszno 18, 32. 231

Panna uzdolniona w krawieczczyźnie, znająca krój, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Kapitulna № 5, m. 5. 552

Poszukuję posady rządcy, inkasenta, złożę kaucję; za jednem wynagrodzeniem prowadzę buchalterję podwójną, koresponduję po polsku, russku, niemiecku. Oferty: kantor Kurjera „Izraelita". 608

Poszukuję miejsca kasjerki lub sklepowej, na żądanie mogę mieć rekomendacje. Oferty w Kurjerze pod lit. A. T. 69r

Rubli 100 i więcej zapłacę za wyrobienie posady człowiekowi młodemu, izraelicie, zdolnemu i rutynowanemu buchalterowi i korespondentowi, posiadającemu języki polski, russki i niemiecki oraz chlubne świadectwa i poważne rekomendacje. Dyskrecja pod słowem honoru. Łaskawe oferty sub „K. B. 18" przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 63r

Rządca domu, prawnik, katolik, poszukuje rządztwa. Grzybowska 17, m. 5. 631

300 rubli za wyrobienie posady. Dyskrecja zupełna. Oferty: Kurjer Warszawski K. Z. Urzędnik. 239

b) Zaofiarowane.

Apreter potrzebny zaraz do fabryki kapeluszy, Tłomackie 9. 543

Do magazynu bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna 45, potrzebne są maszynistki, zajęcie stałe, wynagrodzenie dobre. 45r

Introligatorski terminator, trochę obeznany, potrzebny. Papeterie na Sewerynowie, o godz. wpół do 2-ej, wieczorem o 9-ej. 625

Osoba pisząca pięknie po niemiecku, raczy z próbką pisma przesłać adres pod lit. M. M. do eks. Kurjera Warsz. 586

Osoba kompletnie uzdolniona w ubieraniu kapeluszy damskich może znaleźć stałe zajęcie. Wielka 52, mieszk. 4. 547

Potrzebuję gospodarza rządcy na mały folwark, z dobremi świadectwami i rekomendacją. Nowy-Świat № 30, mieszk. 6, w godzinach od 10—12-ej. 235

Potrzebna kucharka doskonała od 15-go stycznia, 10 rs. pensji miesięcznie, wymagana koniecznie wiarogodna rekomendacja. Zgłaszać się można od godziny 11 do 2-ej po południu, Aleje Ujazdowskie № 37, m. 2. 71

Panny potrzebne są do fabryki kwiatów, zdatne do róż i podręczne. Długa 35. 46r

Potrzebna zaraz dobra staniczarka. Nowolipie 12, m. 16. 360

Potrzebny jest kopista do nowootwartego zakładu fotograficznego H. Boguszewskiego w Siedlcach. Oferty składać proszę: Siedlce, hotel Słowiański, Boguszewski. 356

Potrzebni ajenci na Cesarstwo oraz roznosiciel z kaucją rs. 10. Miodowa 16, skład mąki. 556

Potrzebne są zaraz dwie zdolne retuszerki do klisz i kartek, któreby mogły przyjmować roboty do domu. Wiadomość: Mazowiecka № 10, L. Jastrzębski. 355

Panny kompletnie uzdolnione do staników i okryć za b. dobrem wynagrodzeniem potrzebne natychmiast. Mazowiecka № 2, pierwsze piętro. 553

Panny podręczne i do nauki kapeluszy damskich potrzebne są zaraz. Wielka 52, mieszkania 4, 546

Potrzebne na wyjazd zaraz: praktyczna bona do zajęcia się czworgiem drobnych dzieci i wyręczenia pani domu oraz druga osoba do gospodarstwa wiejskiego, zdatna do szycia, za umiarkowane wynagrodzenie; dobre świadectwa lub poważne rekomendacje niezbędne. Wiadomość. Chmielna № 54, mieszk. 5, od godziny 9 do 11-ej zrana. 519

Potrzebne panny do upinania spódnic i do staników. Pracownia sukien „Marie", Krucza 49, m. 10. 74r

Potrzebny rządca żonaty, wymagane dobre świadectwa przynajmniej z 10 lat. Bliższe szczegóły udzieli listownie W-ny Henryk de Rosenwerth. Adres: przez Janów Siedlecki w Cieleśnicy. 78r

Praktykant do kantoru ajenturowego, znający języki niemiecki i russki oraz piszący ładnym charakterem, potrzebny natychmiast Oferty do Kurjera Warsz. lit. S. F. S. 597

Potrzebna jest maszynistka do szycia gorsetów. Wiadomość: „Aux Quatre Saisons", Wierzbowa № 6. 603

Panny podręczne do negliży damskich potrzebne. Robota stała. Kapitulna 6, mieszk. 11, trzecie piętro. 638

Potrzebny uczeń od 14—15 lat do cukierni. Bielańska 22. 650

Potrzebna panienka podręczna do maszyny Whelera-Wilsona, do fabryki parasoli, Królewska № 23. 657

Rządca domu, znający dokładnie przepisy administracyjno-policyjne, język urzędowy, z rekomendacją, poszukuje miejsca. Wiadomość: Chmielna 23, mieszk. 9. 594

Uczeń lat 16 potrzebny do składu win, Długa 46. Bez utrzymania. 626

Zaraz potrzebna bona niemka z dobremi świadectwami, znająca się na szyciu i domowem gospodarstwie. Wiadomość: Włodzimierska 10, mieszk. 7. 64r

Zaraz potrzebne zdolne staniczarki. Żórawia 12, na dole. 456

Zdolne podręczne do trykotów i do dziecinnych robót. Bielańska № 21, m. 7. 538

Kupno i sprzedaż.

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

A) Od 2 rs. 50 sukienki trykotowe ładne. Przyjmują się obstalunki na staniki trykotowe (Jersey), żakiety i ubranka dla chłopczyków w ciągu 24 godzin. Królewska № 45, mieszk. 15. 85r

Aparat fotograficzny momentalny dla amatora, systemu „Excelsior", do sprzedania, także palto wojskowe na szopach. Erywańska 5, m. 15, od 2 do 7-ej. 602

Binokle, okulary ściśle zastosowane, najcelniejszych fabryk, w wielkim wyborze, „najtaniej" u optyka Juljana Drehera, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 36630

B) Prześliczne wachlarze, stanowczo najtańsze źródło. Leszno 41, J. Lukrec. 249

Bardzo tanio fortepian krótki, garnitur mebli machoniowych dobrych do sprzedania.— Żórawia 7, poprzeczna oficyna. 498

Ceter-gordon dwuletni, czystej krwi, do sprzedania. Podwale 19, stróż. 634

Czarne wyborowe rękawiczki damskie na 2 guziki para 50 kop., 3 guz. 60 kop., 4 guz. 75 kop., 6 guz. 95 kop., poleca fabryka i magazyn Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 9r

Drzewo opałowe sprzedaje się w składzie przy ulicy Pawiej № 44 po rs. 12 za sążeń, a w większych partjach po rs. 11 za sążeń na kolei. 36034

Do sprzedania pozostawiono szubę damską lisy, garnitury sobolowy i tumakowy, szuby męzkie niedźwiedziowa i dublonowa. Nowy-Świat № 32, u kuśnierza Wasilewskiego. 250

Do sprzedania z powodu wyjazdu: urządzenie pokoju jadalnego, 2 kredensy, stół i 18 krzeseł dębowych, żyrandol gazowy, 3 duże szafy jesionowe i komoda, otomana, 4 łóżka żelazne i 1 drewniane, wanna żelazna z piecem, książki francuskie i polskie. Erywańska 5, m. 15, od 2 do 7-ej. 601

Do sprzedania frak, garderoba męzka, futro. Nowolipie 41, mieszk. 3. 80r

Do sprzedania garnitur mebli za rs. 70.— Świętojerska 18, m. 11. 653

Do sprzedania garnitur mebli z pokrowcami za bardzo przystępną cenę. Marszałkowska 138, m. 15 615

Domina i kostjumy krakowskie, cygańskie, włoskie, tureckie, do wynajęcia. Długa № 6, blisko Freta, Józefa Bukowska. 450

Do sprzedania szuba damska na futrze, nowa, w magazynie F. Paszkiewicza, ul. Długa № 31. 421

Do sprzedania tanio 6 krzeseł nowych, czarnych. Żelazna 76A. 399

Dwa szczeniaki wyżły, wysoko rasowe, do sprzedania. Aleje Jerozolimskie 41, mieszkania 7. 385

Etażerka do nut, sanki petersburskie bez kozła do sprzedania. Elektoralna 41, mieszkania 12. 630

Fortepian wiedeński krótki, czarny, szuba na lisach, mufka, kołnierz tumakowy, za bardzo niską cenę. Świętokrzyska 16, mieszkania 13. 501

Fortepian Kralla mało używany sprzedaję za rs. 300. Mokotowska 59, m. 25. 36699

Fortepian krótki, dobry, sprzedaję za rs. 50. Jerozolimska 84, m. 12, Strzelecki. 36887

Fortepian sprzedaję ratami, wynajmuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Ul. Nowy-Świat 56. 35390

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 1r

Fortepian fabryki J. Kerntopfa, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę.— Kościelna № 12, mieszk. 28. 677

Fortepian 6 oktaw sprzedaję za 40 rs. Ul. Twarda 48, mieszk. 9. 639

Fortepian, pianino, sprzedaję ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, strojenia. Jerozolimska 84, Strzelecki. 629

Fortepian używany do sprzedania zaraz za przystępną cenę. Jerozolimska 25, m. 13, zastać można od 3 do 6-ej. 549

Garnitur, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, otomana. Zielna 24. 477

Indyki do sprzedania. Krucza № 23, mieszkania № 4. 643

Jest do sprzedania za rs. 25 futro męzkie oposy brązowe i inne używane przedmioty garderoby damskiej. Krakowskie-Przedmieście № 41, mieszk. 4. 550

Jest do sprzedania „Chór kapucynów" olejny, serweta włóczkowa, lampa salonowa, toaleta, dolman pluszowy na otyłą osobę, mundur realny na 12 lat. Wiadomość: Długa 11, mieszk. 16. 642

Jest do sprzedania dog młody 9-miesięczny przy ulicy Chmielnej № 5, wiadomość u szwajcara. 633

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu pianino w dobrym stanie za przystępną cenę.— Podwale 1, m. 5, od 11—2-ej. 591

Kandelabry, świeczniki, suknia balowa, szafy, bielizna. Jasna 2, mieszk. 5. 609

Koniczynę białą, czerwoną, nasiona, zboże, kupujemy po najniższych cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 81r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 32376

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2r

Kwiaty ładne, tanie. Potrzebne podręczne, uczennice. Elektoralna 37, m. 20. 342

Kredens, półki ozdobne, bibljoteka, biurko, wszystko dębowe, zegar z barometrem-termometrem, lustro, konsolka, firanki, gzymsy, stolik kartowy, mało używane, do sprzedania tanio. Dobra 3, m. 1, przy Tamce, od godz. 9—2-ej. 36902

Kwiaty tanie na karnawał poleca fabryka Eweliny, Plac Warecki, poczta, mieszkania № 6. 416

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych proszę uważać na dokładny adres: 8 Rymarska. 36706

Lankastrówka do sprzedania tanio. Świętojerska 18, m. 2. 624

Łóżko orzechowe z materacem sprężynowym tanio do sprzedania. Sienna 27, m. 9. 614

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni dębowe, szafka lustrzana, bibljoteki, otomany i inne Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 581

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 666

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 291

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krak.-Przedm. 10, m. 6. 517

Maszyna ręczna Singera oryginalna 19 rs. Ogrodowa 50, m. 25 654

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Chmielna № 37, m. 30, przy rogu Marszałkowskiej. 660

Magiel angielski z żelaznem urządzeniem zupełnie nowy. Grzybowska № 65, w kantorze. 274

Maszyny do szycia używane sprzedaję, kupuję, zamieniam. Dzika 20, m. 34. 36271

Meble. Z powodu zupełnego zwinięcia magazynu wyprzedaż reszty różnych mebli za bezcen. Ulica Marszałkowska 117, Myszkowski. 493

Meble salonowe, garnitury czarne, orzechowe, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, komody, otomana. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 77r

Obrusy jutowe eleganckie, nadzwyczaj trwałe rs. 1.50, kapy rs. 2, portjery odpasowane 5. Makow, Solna 9. 618

Otomana 24 rs., szeslong 14. Hoża № 38, m. 22. 612

Opakowania najlepsze do wysyłek, szerść bydlęca na pudy. Mierosławski, Elektoralna 5. 84r

Otomana i garnitur mebli do sprzedania.— Miodowa 19, m. 1, oficyna prawa. 665

Okrycia damskie oraz pracownia pod kierunkiem męzkiego prowizora, nagrodzonego medalem na wystawie warsz., K. Mantey, Świętokrzyska № 8. 571

Pianino zagraniczne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Chłodna 8, m. 3. 336

Porcelanowy serwis na 12 osób, łóżko machoniowe z materacem sprężynowym, maszyna do szycia mało używana tanio do sprzedania. Żórawia 33, m. 4. 238

Rękawiczki mocno szyte, na 4 guziki, para 75 kop., 6 guz. 95 kop., 8 guz. 1.20 kop. i długie balowe w wielkim wyborze, poleca fabryka i magazyn Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 8r

Suknia balowa koloru ponsowego z velours-frappé, z dwoma stanikami, zupełnie świeża, do sprzedania w magazynie pod firmą „Joanna", Nowo-Miodowa № 2. 662

Sanki nowe do sprzedania. Wiadomość: Złota 26. 628

Siatki parokonne do nabycia. Wilcza 53, w sklepiku. 623

Sanki petersburskie nowe do sprzedania.— Nowa Praga, ulica Środkowa № 53, stróż wskaże. 621

Suknia ślubna świeża i elegancka potrzebna. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. M. 610

Szynki litewskie i inne wędliny, nagrodzone na wystawie. Mokotowska 42. 605

Sanki do sprzedania. Wiadomość: Piękna 15, u stróża. 669

Sanki petersburskie nowe tanio do sprzedania. Grzybowska № 51, u Gadomskiego. 363

Są do sprzedania po niskiej cenie suknie nowe, mało używane, kapelusz, pokrycie na futro, pasmanterja czarna, cerata na stół. Piękna 11, mieszkania 5. 412

Suknia electrique, nowa, do sprzedania.— Chmielna № 36, mieszk. 10. 65r

Sanki petersburskie eleganckie i dwie bryczki do sprzedania. Grzybowska 51, w zakładzie kowalskim. 476

Staniki trykotowe Jersey w kolorach wieczorowych i fasonach eleganckich poleca i wyrabia K. Mantey, Świętokrzyzka 8, fabryka staników trykotowych. 572

Szafy i różne. Dla cukierników, 28 grudnia (9 stycznia) 1890/91 r., o godz. 1-ej po poł., przez publiczną licytację w hotelu Polskim będą sprzedawane szafy i różne utensylja cukiernicze. 561

Sprzedaję frak porządny bardzo tanio i śliczną neseserkę pluszową. Wilcza 24, mieszkania 5. 555

Sanki familijne na cztery osoby, petersburskiej roboty, prawie nowe, do sprzedania.— Graniczna 12, stangret Franciszek. 551

Sanki petersburskie nowe za cenę bardzo przystępną. Nowolipie № 80. 533

Skrzypiec 4 starych do sprzedania. Sosnowa № 8, mieszk. 34. 528

Tanio łóżka orzechowe i dwa kredensy dębowe. Stolarz, Chmielna 16. 526

Trzy obrazy dawne do sprzedania. Nowogrodzka 9, mieszkania 5, codziennie do 12-ej w południe. 648

Zające, kuropatwy, kwiczoły, indyki tuczone. Chmielna 15. 577

Z potrzeby pianino czarne do sprzedania, w lombardzie, Długa 25. 583

Z powodu wyjazdu są do sprzedania trzy garnitury mebli, kredens, stoły, łóżka, szafy, firanki oraz kuchenne sprzęty. Wiadomość: ul. Nowy-Świat № 58, w restauracji W. Czerskiego. 387

2 sanek petersburskie i duże do sprzedania w hotelu Polskim. 539

Interesa handl. i mająt.

A) **Łatwy** do prowadzenia i zyskowny sklep sprzedam tanio. Zielna 28, m. 15. 652

Dzierżawcy, wspólnika lub nabywcy poszukuję jedynie dla braku czasu zaraz do interesu węglowego. Wiadomość od 9 do 2-ej w zecerni Kurjera Warsz., w podwórzu na drugiem piętrze, Wierzbowa 9. 721

Dom murowany w doskonałym stanie, róg Zajęczej i Topiel № 6, na wysoki procent do sprzedania, dochód 2,100 przeszło. Połowa szacunku na paroletnie rozpłaty. Wiadomość: Chmielna 56, m. 3, od 9—10 i 3—5-ej. 582

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Wiadomość: ul. Wspólna № 31. 548

Dla pp. emerytów lub ogrodników! Zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia w miasteczku pod Warszawą posesja złożona z dwóch domów mieszkalnych z zabudowaniami gospodarskiemi oraz 2-morgowym ogrodem warzywnym i owocowym. Wiadomość: Zielna № 26, m. 25. 523

Dom ceny 80,000, w dobrym punkcie, do sprzedania. Pragnący nabyć, złożyć raczą adresa w kantorze Kurjera lit. L. S. 36609

Dzierżawa hotelu w jednem z miast gubernjalnych Królestwa do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość: Warszawa, Krakowskie-Przedmieście № 79, w restauracji Wiedeńskiej. 344

Do wyrobów 50% żądany jest wspólnik z niewielkim kapitałem. Nowolipki 44, mieszkania 10. 674

Interes mleczny duży, wraz z inwentarzem i stałą klijentelą, dający przeszło 150 rs. czystego zysku miesięcznie, do sprzedania. Oferty: Kurjer „3,500.” 635

Jatka do wynajęcia od 1-go stycznia r. b. przy ul. Fabrycznej pod № 5, w bardzo dobrym punkcie. Proszę się przekonać. 23

Kawiarnia jest zaraz do wynajęcia. Nowe-Miasto № 29. 596

Korzystna okazja. Z powodu słabości dzierżawcy, jest do odstąpienia folwark donacyjny o 5 wiorst od Wielunia. Ziemi ornej, przeważnie pszennej, wraz z łąkami 6 włók. Inwentarz żywy i martwy w dobrym stanie. Zabudowania murowane. Gotówki potrzeba rs. 4,000—6,000. Wieluń poste-restante M. K. 672

Kawiarnia z garkuchnią do sprzedania tanio w dobrym punkcie, komorne tanie. Wielka № 50. 479

Mężczyzna obeznany z rysunkiem lub technik z kapitałem od 1,000 rs. potrzebny jako wspólnik do interesu dającego pewne zyski. Wiadomość: Praga, Konstantynowska 184 lit. E, stróż wskaże. 488

Magle do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 56. 670

Magle do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 77. 534

Magle do sprzedania. Wiadomość w sklepiku, Chmielna № 112. 527

Nad Wisłą, w pięknem górzystem położeniu, w miasteczku pod Warszawą, jest zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia włóka pięknego gruntu. Wiadomość: Zielna 26, mieszkania 25. 524

Okazja. Przedsiębiorstwo pokojów umeblowanych w punkcie pryncypalnym, zawsze wynajętych, przynoszące dobre utrzymanie bez żadnej pracy, do sprzedania z powodu ważnych interesów familijnych. Świętokrzyzka 8, mieszk. 2. 570

Potrzebne 15,000 rs. po Towarzystwie w Suwalskiem, rozległość 300 włók, lasu 200 włók. Miodowa 17, mieszkania 23, od 5 do 7-ej wieczorem. 620

Potrzebny sklep od Wielkiej Nocy. Oferty proszę składać w Kurjerze, signum „Skład win i towarów kolonjalnych.” 590

Piekarnia jest do wydzierżawienia na prowincji blizko Warszawy, dobrze procentująca, przebywa dużo letnich mieszkańców.—Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 52r

Plac wydzierżawię tanio, ul. Dobra. Wiadomość: Nowy-Świat 53, sklep niciarski. 558

Pralnię na Podwalu odstąpię. Rybaki 12, m. 5, od 10—12-ej, 4—6-ej. 584

Rubli 6,000 do ulokowania na dom murowany wartości około rs. 35,000, długami nie przeciążony. Procent umiarkowany. Adres u rejenta Truskowskiego. W połowie Towarzystwa może się mieścić suma. 575

Rubli 5,000 lub 5,500 do ulokowania na pierwszy numer hypoteki miejskiej, bez pośrednictwa. Oferty w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, dla „L. B.” 79r

Razura felczerska, bardzo dawna i wyrobiona, może być i na sklep, z pokojem dużym, za rs. 18 miesięcznie do wynajęcia każdego czasu. Książęca № 7, u właściciela. 613

Rubli 15,000 potrzeba jest na spłacenie innego wierzyciela na 9%. Suma ta lokowana na wielkim majątku pod Warszawą w jednej czwartej jego wartości. Wiadomość: Wspólna № 23, m. 7, drugie piętro, od 11 do 1 po poł. i od 7 do 10-ej wieczorem. 439

Restauracja do sprzedania, przy fabryce, egzystująca od lat dziesięciu, za przystępną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 41, w owocarni. 185

Rubli 2,000 do 12,000 i 25,000 do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza 23, mieszk. 9, od godz. 3—5-ej. 6

Sklepik dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Ul. Podwale № 19. 566

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu objęcia posady i słabego zdrowia żony. Leszno 31. 8

Sklep mydlarski do sprzedania z powodu zmiany familji. Egzystuje 5 lat. Wiadomość, ulica Leszno № 18, w mydlarni. 312

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Leszno № 50. 73

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z herbaciarnią, mieszkaniem i zapasami zimowemi do sprzedania. Ogrodowa 30. 361

Sklepik wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Marjensztadt 25. 374

Skład węgli do sprzedania tanio z powodu wyjazdu. Ulica Rybaki № 19. Wiadomość: Bugaj № 8, mieszkania 14. 675

Sklep dystrybucyjno-spożywczy zaraz do sprzedania. Nowy-Świat № 19. 28r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu zaraz bardzo tanio do sprzedania. Krucza 42. 449

Sklep spożywczy do sprzedania. Jerozolimska 31. 452

Szynk w dobrym punkcie z powodu choroby właściciela jest do sprzedania. Wiadomość: Książęca 19. 454

Skład węgli z powodu wyjazdu do sprzedania tanio. Warecka 7, m. 11. 214

Sklep do sprzedania. Ulica Elektoralna № 49. 589

Sklep kolonjalny za rogatkami do odstąpienia. Wiadomość: Stare-Miasto № 28, rządca domu. 661

Sklep spożywczy do sprzedania za rs. 140.—Leszno № 83. 659

Sklep do sprzedania z powodu słabości. Ul. Przyokopowa róg Łuckiej № 18. 646

Traktjernia z flaczarnią do sprzedania. Ul. Piwna № 38. 615

W Hrubieszowskiem majątek do sprzedania, włók 80, bez serwitutów, 3,500 rs. stałych dochodów. Informacje udziela p. Garszyński, Hoża 5. 576

Z powodu otrzymania posady, jest do sprzedania sklep towarów kolonjalnych z urządzeniem, za rs. 600.—Wiadomość: skład herbaty, Marszałkowska № 130. 313

Z powodu niemożności prowadzenia do sprzedania zaraz sklep spożywczy z dystrybucją i naftą. Jerozolimska 37. 390

Za bezcen z powodu nieprzewidzianych okoliczności interes mleczny do zbycia zaraz. Chmielna 58, m. 23. 644

Z powodu starości właścicielki, utrzymującej restaurację w mieście powiatowem, potrzeba wspólniczki z kapitałem 600 rs. Wiadomość: Solna № 18, w dystrybucji. 588

Z powodu nagłego wyjazdu jest za bezcen do sprzedania skład wódek, egzystujący od lat niepamiętnych, narożny, przy targu, za rs. 500. Wiadomość w kiosku, róg Leszna i Przejazd. 673

Z powodu wyjazdu kawiarnia do sprzedania z pieczywem, egzystująca od lat 7-iu. Świętojerska № 14. 559

4 wiorsty od stacji Wołomin, we wsi Rżyska, jest do sprzedania lub wydzierżawienia dwie włóki ornego gruntu. Bliższa wiadomość we dworze. 36486

Lokale.

Do wynajęcia pokój na sklep—przy ulicy Hożej № 76, wiadomość u rządcy. 585

Do wynajęcia pokój umeblowany, 1-e piętro. Żórawia 23, mieszkania 2, od 4-tej do 6-tej. 36914

Do wynajęcia każdego czasu trzy pokoje, przedpokój, kuchnia i schowanko, na 1-m piętrze od frontu, z meblami lub bez takowych, Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 43, m. 1, od godz. 2 do 5-ej. 255

Do wynajęcia pokój umeblowany, z usługą i samowarem. Królewska 1, m. 11. 492

Dla osoby z towarzystwa, salon umeblowany z usługą. Marszałkowska 129, oficyna. 404

Jeden lub dwa pokoje przy familji, z meblami i wszelkiemi dogodnościami lub bez. Marszałkowska, róg Alei Jerozolimskiej № 84, mieszkania 15. 641

Jest do odstąpienia pokój z opałem i usługą, dla kobiety przyzwoitej, pierwszeństwo mają uczennice instytutu muzycznego. Wiadomość: Hoża 21, m. 17. 535

Miodowa 21, (1-e piętro, poprzeczna oficyna), pokój umeblowany. 520

Od 1-go maja potrzebne jest mieszkanie 7 lub 8 pokoi, na 1-m piętrze, od frontu, w okolicach Marszałkowskiej od Królewskiej do Alei Jerozolimskiej. Oferty pod № 27, przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 15r

Od 8-go kwietnia jest do wynajęcia przy ulicy Ogrodowej 47, cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, w oficynie, na pierwszem piętrze, same w sobie 325 rs. rocznie. wiadomość u właściciela. 532

Pokój ze wspólnym przedpokojem dla osoby inteligentnej, z usługą i opałem, zaraz do wynajęcia. Bielańska № 16, m. 14. 562

Pomieszczenie dla uczni lub panienek. Przystępna cena. Opieka, troskliwość rodzicielska. Fortepian. Sienna 18, mieszkania 4. 536

Pokój umeblowany z obsługą, ciepły, widny, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia każdego czasu, dla osoby porządnej. Hoża 28, mieszkania 1. 678

Pokój duży do wynajęcia. Czysta № 8, wiadomość u stróża. 391

Pokój do wynajęcia ze wspólnym przedpokojem. Tamże do sprzedania skrzypce dobre i tanie. Krucza № 23, m. 10. 200

Skład z windą obszerny, widny i suchy, na 1 m lub na 2-m piętrze, w każdym czasie do wynajęcia. Wiadomość w biurze technicznem, Miodowa 15. 35814

Sklep duży, z wielką szybą wystawową, zlewem, wodociągiem i trzema przyległemi pokojami, w każdym czasie do wynajęcia. Nowo-Senatorska № 4, stróż wskaże. 35950

Sklep duży, widny, z osobnemi piwnicami, zdatny na skład win, kawiarnię, skład maszyn lub inny proceder, każdego czasu do wynajęcia. Ulica Graniczna № 7, w Bazarze. 554

Sklep z pokojem do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat № 12. 664

Zaraz salonik duży, ciepły, umeblowanie, usługa. Szpitalna 1, m. 6. 243

Zaraz do wynajęcia na szynk, restaurację duży sklep ze stajnią dorożek i pojeniem koni. Zielna 26; tamże powozy liberyjne do sprzedania. 587

Zaraz pokój kawalerski, 1-e piętro. Świętokrzyzka 27. 540

Zaraz 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, wszelkie wygody na parterze. Ulica Mazowiecka № 11, szwajcar wskaże. 328

3 ładne frontowe pokoje z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość: Wspólna 23, m. 3, do godziny 2-ej codziennie. 542

5 pokojów z kuchnią na 1-m piętrze, stajnia wozownia i śpichrz, zaraz do odnajęcia. Leszno 33. 53r

5 pokoi umeblowanych z komfortem, z łazienką, kuchnią i pokoikiem dla służby, na sezon zimowy do odnajęcia. Włodzimierska № 13, mieszkania 5. Oglądać można od 1-ej do 3-ej codziennie. 593

Doniesienia rozmaite.

„**Amélie.**” Lekcje malowania na wszystkich materjałach tanio. Chmielna 37, mieszkania 24. 490

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic. Udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Ul. Chmielna № 33, mieszkania № 17. 632

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 656

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację bez legitymacji, słabość, umieszczenie dziecka od rs. 15. Elektoralna 19. 36130

A) **Wypożyczam** na bale, wieczorki, zabawy i wesela, całe zastawy, ze szkła i porcelany, noży, widelcy, łyżeczek jakoteż lamp, świeczników i żyrandoli z dostawą do domów. Magazyn lamp, szkła i porcelany, Franciszka Kozłowskiego, Rymarska № 7. 40r

Białe okrywki, suknie balowe, ślubne, eleganckie domina, oraz kostjumy charakterystyczne, tanio wynajmuje magazyn. Bednarska 21. 41r

Dokumenty, papiery, listy, tyczące się rodziny Rędziejowskich, poszukuje do nabycia. Wiadomość: Elektoralna № 8, mieszkania № 4. 563

Dziewczynkę nie starszą lat 9. 7, wezmę za swoją. Piękna 42, mieszkania 62. Kellerowa. 398

Dla pp. fryzjerów szczotki paryzkie do czesania głów, po cenie bardzo nizkiej, w zakładzie bronzowniczo-galwanicznym L. Kardaszyńskiego. Czysta № 8. 183

Fotografje pospieszne we dwie godzin oraz zwyczajne ładnie wykończane, najtaniej wykonywa zakład Fr. Kulewskiego. Chłodna № 12. 314

Fortepianista grywa na wieczorach. Krakowskie-Przedmieście № 38, m. 9. 365

Grudę, opoje, liszaje, parchy, w ogóle przypadłości skórne, usuwa koniom jedynie Australskie mydło restytucyjne. Mierosławski. Elektoralna 5. 83r

Jest chłopczyk do oddania na własność, półtora roku. Ulica Tamka № 32, m. 22. 592

Krawiec męzki przyjmuje obstalunki, przeróbki, poprawki, reparacje, niedrogo. Marszałkowska 94.—Chmurczyński. 316

Kaszel natychmiast ustępuje od Drażetek z apteki F. Dziechcińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy obywatelskiej. 6r

Kiełbasy litewskie oryginalne, oraz sery nadeszły świeżo do handlu K. Mieszkowskiego. Nowy-Świat № 27. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 394

Kopiejek 90 pończochy wełniane, skarpetki, staniki trykotowe. Marszałkowska 129, oficyna. 371

Karbowanie, plisowanie koronek i falban wykonywa się szybko i starannie. Senatorska 19, m. 7. 119

Massażystka A. Niewiarowska przyjmuje od 4—7. Senatorska 22, 12. 36478

Na karnawał. „Wspomnienie” walc przez Stanisława Radziejowskiego wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny w księgarni M. Arcta. Tegoż autora: „Dwie Miłości” walc, „Urocza Dąbrowianka” polka i „Rozkoszne Marzenia” polka mazurka. 294

Nagrody rs. 3. Dnia 3 b. m. zginął na Lesznie mops z obrożą, wabi się Żak. Znalazca odprowadzi: Leszno 42, m. 5. 401

Obiady prywatne od godziny 1-ej. Chłodna 10, mieszkania 7. 640

Obiady gospodarskie, zdrowe, za cenę umiarkowaną. Ulica Leszno № 35, mieszkania 7. 525

Obiady domowe, na różne ceny. Złota 16, mieszkania 6. 579

Obiady prywatne, wyborne, cena 70, 50, 40 kop. W abonamencie o dziesięć kopiejek mniej. Krucza 35, mieszkania 4, front. 658

Od rs. 3 suknie wykończa starannie i prędko, również balowe, pracownia Stefanji. Miodowa 17, m. 20. 473

Posłaniec zgubił dnia 5 stycznia, idąc z Kruczej na Podwal pugilares zamszowy, ze srebrnym monogramem R. D. oraz kawałek atłasu z haftowanym monogramem R. D. Łaskawy znalazca raczy do biura posłańców, róg Próżnej i Zielnej. 560

Potrzebne są do baletu panny na wyjazd. Wiadomość bliższa: ulica Piwna № 35, m. 6, od 3—5. 606

Pianistka przyjmuje zamówienia na wieczorki tańcujące. Chłodna 60, mieszkania № 14. 565

Tknięta współczuciem zwracam się do szlachetnych serc z prośbą o pomoc dla biednej wdowy, złożonej ciężką chorobą, z dwoma synami umierającej z głodu. Chmielna № 5, mieszkania 17. 611

Tanio! rs. 2 za robotę sukni—najświeższym fasonem. Złota № 27, parter. — Mieczysława. 599

Uczennica p. B. Hersego przyjmuje balowe tualety jako specjalistka tanio, elegancko. J. Kaczyńska. Zielna № 17. 541

W poniedziałek wieczorem jadąc sankami № 1086, ze stacji kolei Terespolskiej na ulicę Karmelicką, zgubioną została po drodze niedźwiedzia skóra. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na ulicę Karmelicką № 23, mieszkania 1, za odpowiedniem wynagrodzeniem. 522

W przejściu z kościoła po-karmelickiego na ulicę Bednarską zgubiono koronkę z Krzyżem, uprasza się o zwrót za nagrodą. Ul. Bednarska № 21, do właściciela domu. 564

Wszelką reparację fortepianów, pianin uskuteczniam, oraz strojenia. Piwna № 13, mieszkania 33. 436

1 stycznia zaginęła mała suczka taksica, wabi się Mira. Kto ją odprowadzi: Marjańska № 3, mieszkania № 11, otrzyma 2 rs. nagrody. 604

OOO Warszawskie przedsiębiorstwo pogrzebowe — Fijałkowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 1, (filja Senatorska 28)—jest bez warunkowo, najtańszą i najdystyngowańszą firmą; dla zakupu—Trumien, gotowej żałoby: kapeluszy, welonów, wieńców i zamawiania kompletnych pogrzebów. 54r

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 27 Декабря (8 Января) 1890/91 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).